

Premier i kluby

ROZMOWY O PRZYSZŁOŚCI

Decyzje w sprawie założeń polityki społeczno-gospodarczej podejmie Klub Parlamentarny „Unia Demokratyczna” – oświadczył po spotkaniu z premierem sekretarz generalny UD Piotr Nowina-Konopka.

Uczestnicy spotkania ograniczyli się do zadawania pytań, na które częściowo padły odpowiedzi.

Wstępna ocena założeń dokonanych przez władze unii była bardzo krytyczna i nie ukrywała myśli tego w rozmowie z panem premierem – dodał sekretarz.

Główne pytania dotyczyły możliwości realizacji założeń oraz ich bezpieczeństwa finansowego. Niepokoi – powiedział Nowina-Konopka – ogólnikowość założeń oraz masa luk i obszarów nie uwzględnionych.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2



Najładniejszy blok w Końskich już niebawem zostanie sprzedany w ramach przetargu. Fot. T. Głębocki

Brygada specjalna otworzyła drzwi z futryną

ŚMIERTELNY CIOS

Prawdziwie niespokojną noc z niedzieli na poniedziałek mieli mieszkańcy wieżowca przy ul. Hożej w Kielcach. Zaczęło się, co prawda, od tradycyjnej popijawy na jednym z górnych pięter, jednak tym razem skutki alkoholowej biesiady okazały się fatalne...

– Policję, a później pogotowie ratunkowe wezwali lokatorzy z niższych pięter – powiedział nam wczoraj zastępca komendanta rejonowego policji, **Wacław Kołodziejczyk**. – Kiedy przyjechaliśmy na miejsce, była prawie północ. W mieszka-

niu na X piętrze leżały pokrwawione zwłoki mężczyzny.

DOKOŃCZENIE NA STR. 1

Wczoraj w tłoku przed kasami w kieleckim Biurze Pracy można było się udusić... A to tylko zwykły dzień wypłat.

Fot. A. Piekarski

Barwy dzieciństwa

Ktoś, kto nie zna autorów prac prezentowanych na wystawie w WDK, nigdy by nie przypuszczał, że malowali je dzieci niepełnosprawne. Świętokrzyski Klub Dzieci Specjalnej Troski zrzesza ich ponad 400. Te z miasta i najbliższych okolic przyjeżdżają się trzy razy w tygodniu: malują, śpiewają, słuchają bajek, oglądają filmy, a nawet... tańczą! Klub, prowadzony przez panią **Krystynę Ściwarską**, przywraca te dzieci do normalności, przynajmniej w sensie

psychicznym. Tworzą w grupach, ale bawią się wspólnie z innymi dziećmi. Przywożą ich tu rodzice, których wdzięczność dla organizatorów klubu jest szczerą i spontaniczną. Zrobiono nawet specjalne podjazdy dla wózków inwalidzkich. Dobrze, że jest takie miejsce. (stam.)

Fot. A. Piekarski



Śledztwo w sprawie Zauchy

Prokuratura Wojewódzka w Krakowie poinformowała o zakończeniu śledztwa w sprawie zabójstwa Andrzeja Zauchy i Zuzanny Leśniak. Oskarżono o nie byłego męża Z. Leśniak – Yvesa G., który po oddaniu o niej i towarzyszącego jej A. Zauchy strzałów sam oddał się w ręce policji.

Oskarżony zapoznaje się z aktami sprawy, która w najbliższy piątek przekazana zostanie Sądowi Wojewódzkiemu w Krakowie.

O ostatecznej kwalifikacji czynu zarzucanego Yvesowi G. zadecyduje zapewne sąd po zapoznaniu się z opiniami psychiatrów i psychologów.

KIELCE-RADOM
Wtorek,
25 lutego 1992 r.
Nr 39 (4807) CENA 1000 ZŁ

Echo Dnia

Zamiast dać pracownikom

MIESZKANIA NA PRZETARG

Przed kilkoma laty u zbiegu ulic XVI Stycznia i Pocztowej,

Koneckie Zakłady Odlewnicze przystąpiły do budowy dużego bloku zakładowego, w którym miało zamieszkać kilkadziesiąt rodzin pracowniczych. Już wówczas mówili się, że będzie to w miarę nowoczesne rozwiązanie architektoniczne, wykonane wg nietypowego projektu nagrodzonego na jednym z konkursów. Niestety, niemal od samego początku budowa nie mogła nabrać odpowiedniego tempa. Co rusz, niczym diabeł z pudełka, pojawiał się jakiś problem, który wstrzymywał lub opóźniał prowadzenie inwestycji.

Najpoważniejszym i najbardziej kłopotliwym elementem był schron, który zgodnie z życzeniem ówczesnych władz miasta, musiał być uwzględniony jeszcze we wstępnej fazie budowy. Dyrekcja KZO występując o pozwolenie na rozpoczęcie budowy, otrzymała propozycję nie do odrzucenia. **Albo budynek wraz ze schronem, albo fi-ga z makiem.** Oczywiście, wybrano pierwsze rozwiązanie, choć wówczas dokładnie nikt nie

wiedział, czym ono pachnie i że okaże się prawdziwą zmurą.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Ładny gips!

Wczoraj potrzebni - dziś zbędni

Nie jest to kopalnia – w pełnym tego słowa znaczeniu, ani też przedsiębiorstwo budowlane, chociaż produkuje elementy ściennne, niezbędne w każdym mieszkaniu. Zakład spory, jedyny w kraju, potrzebny – a przeżywający duże kłopoty.

Zakład Przemysłu Gipsowego „DOLINA NIDY” powstał w 1955 roku. I praktycznie od tamtej pory mało co zmieniło się w zakresie i technologii produkcji. Wydobycie tu kamień, który po obróbce tworzy znany nam biały proszek – gips. Jest on następnie przerabiany w dwóch działach na płytki dekoracyjne, dźwiękochłonne, ściennne dział-

Co może prezydent?

Prezydent w poniedziałek przez półtorej godziny gościł w siedzibie dziennika „Nowy Świat”.

Lech Wałęsa zadeklarował, że chciałby zakończyć okres walki, a rozpocząć okres budowania: „żeby w Polsce było normalnie. Straszliwie tęsknię do normalności”. Zdaniem prezydenta należy zakończyć rozliczenia między związkami, „nie bić się już o pieniądze”.

„Wachowski zbiera za mnie całe odium” – mówił Lech Wałęsa pytany o rolę, jaką odgrywał jego doradcy i współpracownicy. „Sa tutaj moi przyjaciele – powiedział – którzy wiedzą, że nikt nie ma wpływu na Wałęsę. Słucham natomiast wielu – najchętniej... dzieci, bo one mają świeże pomysły”. Wyjaśniając stałą obecność księdza Cybuli w swoim otoczeniu, prezydent powiedział: „Musi uczestniczyć w tym, co robię, by swoją – ale tylko swoją – rolę dobrze pełnić”.

Gdyby demokracja zawiodła w Polsce, Lech Wałęsa – jak powiedział – odwołałby się „do mas” lub „rozwiązałby parlament, wzmacnił rząd, poprosił o dekrety na rządy”, aby się to nie zdarzyło – dodał.

Na pytanie, czy gdyby Sejm nie usłuchał jego wezwania do rozwiązania parlamentu, użyłby siły, prezydent odpowiedział: „Chciałbym, żebyście wreszcie uznali, że Wałęsa wie czego chce i zanim podejmie taką decyzję, to zastanowi się wspólnie i z marszałkiem Sej-

mu, i z rządem, czy w konkretnych warunkach można wypełnić zadania, które przed Polską i przed prezydentem stoją” – mówił L. Wałęsa.

Jeden z uczestników spotkania zapowiedział do prezydenta, aby podjął walkę „z zalewającą Polskę pornografią”. „Walczyć z nią – zapewnił Wałęsa – wyłączam telewizję i radio”.

(PAM)

Od poniedziałku proponujemy państwu odrobinę zdrowego hazardu. Nie, nie zakładamy kasyna. By wziąć udział w loterii „Echa Dnia” nie trzeba przywdziewać



DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Echo zaprasza!

Jaki jest „cinquecento”?

Od piątku rozdzwoniły się telefony redakcyjne, czytelnicy pytają, gdzie i kiedy można będzie obejrzeć nowe auta produkowane przez FSM – Fiat. Otóż, już dziś możemy zaprosić na prezentację tych aut sympatyków motoryzacji i ewentualnych przyszłych nabywców „cinquecento”.



DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nie było strzelaniny w Miedzianej Górze

Tak powiedział kierownik gieldy, **Czesław Jamróz**. Jest po prostu grupa ludzi usiłujących wymusić wjazd bez biletu.

Podczas wczorajszego zamieszania, którego bohaterem był dobrze znany organizatorom handlowiec, samochód omal nie staranował kasjera tuż przy wejściu. Ochrona ruszyła w pościg. Znalezionego intruza, lecz na miejscu pozostało handlujący wykazali się złe pojętą solidarność.

Doszło do szarpaniny, były nawet zakusy na zdemolowanie służbowego „poloneza” metalowym prętem. Gdy jeden z oponentów zamierzał się na ochroniarza, ten oddał kontrolny strzał nabojem akustycznym w po-

wietrze. Sprawca całego zamieszania był zażawiony, jednak na pewno nie z powodu strzału. Gdy przyjechała policja, nikt już się nie odzywał, osoby biorące udział w konflikcie zostały spisane.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Głos Ameryki ma 50 lat

– „Głos Ameryki”, rozgłośnia radiowa rządu USA nadająca dla zagranicy, obchodziła w poniedziałek pięćdziesięciolecie istnienia.

Założona wkrótce po przystąpieniu USA do II wojny światowej, przeciwdziałała wtedy propagandzie hitlerowskiej i propagowała wartości amerykańskie. W okresie zimnej wojny koncentrowała się na przekazywaniu informacji do krajów za „żelazną kurtyną”. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych rozszerzyła swe programy na kraje Trzeciego Świata.

Strajk nauczycieli

– Strajk ostrzegawczy Związku Nauczycielstwa Polskiego zorganizuje w piątek 28 lutego – uchwalili na swym posiedzeniu Zarząd Główny tej zrzeszającej pół miliona pedagogów organizacji.

interwencyjny
45898
Od godz. 11 do 15

Wolność słowa

Jestem oburzony podpisem pod zdjęciem, które ukazało się w „Echu Dnia”, przedstawiającym nieczynny szalet przy ul. Wesołej w Kielcach. Ostatnie zdanie z tego podpisu jest, delikatnie mówiąc, niesmaczne i brzmi: „...Od paru lat z niewiadomych przyczyn zamknięty jest na głucho. Czyżby za blisko katedry?” Jak można pisać tak prymitywnie, to obraża moje uczucia. Dzwonię do „Telefonu”, bo już kiedyś była podobna sytuacja, gdy drukowaliście obrzydliwe kawały i „Telefon” przyznał mi rację.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Śmiertelny cios

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
Jak się okazało, 42-letni Ryszard M. wcześniej został dwukrotnie uderzony nożem w szyję. Oba ciosy były celne – nie miał szans.

Oстрым narzędziem posłużył się sąsiad ofiary 30-letni Sławomir S., jeszcze kilka godzin wcześniej kompan od kieliszka, który w czasie „przepychanki” w swoim mieszkaniu zmusił w ten sposób Ryszarda M. do wyjścia.

Po tym, jak sąsiad obficie krwawiąc poszedł do siebie, Sławomir S. zamknął się z rodziną w mieszkaniu i nie chciał otwo-

żyć nawet interweniującym policjantom. Trzeba było dopiero speców z brygady antyterrorystycznej, którzy „otworzyli” drzwi razem z futryną i zabrali Sławomira S. do aresztu.

Sledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Kielcach. (K)

Jaki jest „cinquecento”?

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
Samochody fabryczne będą wystawione w Kielcach przy budynku Urzędu Wojewódzkiego w czwartek i piątek, 27 i 28 bm., w godz. 10-14. – Fabryka obiecała organizatorom dziennikarskiego sympozjum w Kielcach, dzięki którym auta będą udostępnione do obejrzenia kielczanom, iż zobaczymy „cinquecento” w obu wydaniach – 704 ccm i 903 ccm – powiedział Ryszard Mikurda sekretarz ZO PZMot.

Więcej, nowy samochód produkowany na włoskiej licencji, obejrzą też uczniowie kieleckich szkół. Jeden taki samochód wystawiony zostanie w Liceum Ogólnokształcącym im. H. Sawickiej w czwartek i piątek w godz. 10-12.

Przypominamy, że w czwartek w Cedzynie, a w sobotę w Miedzianej Górze, „cinquecento” poddane zostaną próbom sprawnościowym i sportowym, a za kierownicami tych aut usiądą dziennikarze.

Zgodnie z zapowiedzią, przewidujemy obszerną relację z konferencji prasowych i prób. (ano)

interwencyjny
45898

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

„Telefon” i w tym przypadku przynajmniej rację czytelnikowi, bo wolność słowa wcale nie oznacza rozpasania. Przez dziesiątki lat dziennikarze byli pod ostrą presją cenzury, teraz nareszcie mogą pisać bez żadnych ograniczeń i to jest nasza wielka zdobycz, musimy jednak nauczyć się korzystać z niej mądrze, pomagając nam w tym także właśnie krytyczne uwagi czytelników.

Nieczynna winda

Już tylko w „Telefonie” nadzieja, bo nasze monity w administracji nie skutkują, a chodzi o windę przy ul. Warszawskiej 47, V klatka w Kielcach, która przez dwa miesiące była w naprawie, a teraz od dwóch tygodni stoi już gotowa, ale nie może być uruchomiona, bo ponoć musi ją odebrać ktoś z dyrekcji firmy, która ją naprawiała, a jest w Krakowie. Są na tej klatce ludzie chorzy, z trudem chodzący, administracja zaś przy ul. Wojewódzkiej twierdzi, że jest bezradna. I tego właśnie nie rozumiem, bo czy to tak trudno sprowadzić inspektora z Krakowa, aby odebrać naprawioną już windę.

(gi)

Posłowie w urzędzie

W Urzędzie Miejskim w Kielcach odbyło się spotkanie członków Zarządu z senatorami i posłami kielecczyny: Stanisławem Żakiem (UD), Juliuszem Braunem (UD), Wojciechem Saletrą (SLD).

Prezydenci Robert Rzepka i Zbigniew Kraszewski przedstawili główne problemy związane z funkcjonowaniem samorządu, a także zapoznali gości z planem przedsięwzięć, których miasto nie jest w stanie samo zrealizować i oczekuje niezbędnej pomocy w postaci odpowiednich rozwiązań prawnych oraz dotacji.

Mówiono również o tworzeniu przez gminy klimatu sprzyjającego przedsiębiorczości, o większym udziale gmin w podatkach, o sposobach przekazywania subwencji na działalność

gmin, o relacji samorząd – centrala. Senator Stanisław Żak poinformował, że Kielce, wg klasyfikacji Ministerstwa Kultury, uznano za jeden z niewielu ośrodków w kraju, doceniających problemy kultury i przywiązujących do nich znaczenie.

Wernisaż, ach wernisaż

Młodzi artyści w klubie nauczyciela

Od wczoraj do 4 marca w Klubie Nauczyciela przy ul. Okrzei w Kielcach oglądać można wystawę prac plastycznych uczniów Szkoły Podstawowej nr 31. Szkoła ta ma szczególne osiągnięcia w dziedzinie plastyki. Jako jedna z niewielu otrzymała pozwolenie z kuratorium na prowadzenie kółka plastycznego, w którym pod opieką p. Anny Strońskiej młodzież może rozwi-



Smutny obraz naszych ulic. Żeby te łaty przynajmniej dłużej przetrwały. Fot. A. Plekarski

Z ambony Ofiarność chrześcijan

Wczoraj w mojej świątyni kapłan z ambony powiedział m.in.: „Bezpośrednim odbiorcą naszego trudu jest drugi człowiek, nasz bliźni. Możliwe, że ten drugi człowiek nie doceni naszej ofiarności, ani nie odpłaci jej swoją wdzięcznością. Wówczas niech pociechą będzie nam świadomość, że nasze ofiary poniesiemy w imię Boga i dla Boga.”

Kultura chrześcijańska jest kulturą miłości, albowiem zrodziła się u stóp żłóbka i krzyża. Z chwilą, gdy człowiek zaczyna traktować bliźniego jako źródło korzyści, gdy w obcowaniu z nim szuka przede wszystkim swojej wygody i swojego zysku, gdy stosunki z bliźnim wykorzystuje jedynie dla dogodzenia swojej ambicji, swojemu lenistwu, swojej zmysłowości – daje wyraz nie tylko braku miłości, ale braku kultury...

Ofiarność to sprawa człowieczeństwa. Jeżeli człowiek wierzy to wiara skłania go do ofiar. Jeżeli kocha to w imię tej miłości podejmuje ofiary. Jeżeli żywi nadzieję to ożywiony nadzieją również podejmuje ofiary. Jeżeli zaś odmawia ofiar to nie ma co mówić o jego wierze, nadziei czy miłości...

KAROL BOCZOŃ

Ostatki karnawałowe Biznes i kultura bawią się razem

Za niespełna tydzień koniec tegorocznego karnawału, tradycyjne ostatki. Zapowiadają się one niezwykle atrakcyjnie na Balu Biznesu i Kultury, jaki odbędzie się w salach Wojewódzkiego Domu Kultury w Kielcach. Organizatorzy zapowiadają wiele atrakcji i niespodzianek, m.in. wybór miss balu. Spieszymy z informacją, iż zostało jeszcze parę wolnych miejsc, kto więc pragnie godnie spędzić ostatnią noc karnawału, niech co sił w nogach pędzi do WDK po bilety. Te nie są zbyt, jak na kieszeń ludzi przedsiębiorczych, drogie i wy-

noszą – 800 tys. zł od pary, w tym wliczona jest konsumpcja.

O tym jak bawiła się kultura z biznesem i co z tego wynikało, postaramy się opisać na łamach „ED”. (J)

AUKCJA SIĘ UDAŁA!

W Klubie MPiK przy ul. Warszawskiej odbyła się kolejna, siódma Kielecka Aukcja Antykwaryczna, przygotowana przez Antykwariat Naukowy Andrzeja Metzgera.

Nareszcie, jak przystało na tego typu imprezę, frekwencja była zadowalająca. Zebrało się kilkudziesięciu bibliofilów z różnych stron kraju (Poznań, Warszawa, Kraków, Częstochowa i inne) oraz miejscowi zbieracze. Każdy oczywiście z nadzieją kupienia jednej czy kilku pozycji wybranych z katalogu zawierającego 601 tytułów. Jak się okazało w trakcie licytacji nie było to takie proste – dużo ofert zakupu przysłało pocztą, z dość wysokimi limitami (czyli kwotą, do której upoważniony pracownik antykwariatu mógł dysponować przy zakupie) od osób, które same nie mogły przyjechać.

Niemniej walka na sali była momentami ekscytująca, przebiegała dosyć długo. Oto kilka przykładów (w nawiasach ceny wywoławcze): „Orientacyjny plan Brześcia nad Bugiem” (20 tys.) – 150 tys.; „Szkoła Główna Warszawa” Borowskiego z 1937 r. (80 tys.) – 340 tys.; „Wnętrze mieszkalne” Sienkiewicza z 1962 r. (80 tys.) – 400 tys.; „Dekanat Opactowski” Wiśniewskiego wyd. w 1907

Rozmowy o przyszłości

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Po pięciu poniedziałkowych spotkaniach premiera z przedstawicielami klubów parlamentarnych, rzecznik prasowy rządu Marcin Gugulski powiedział: „Rysuje się szeroki front poważnych ugrupowań parlamentarnych, które są zgodne co do generalnego kierunku polityki społecznej i gospodarczej rządu”. Przedstawiciele niektórych klubów byli jednak bardziej wstrzeźmiwliwi w ocenach.

Prezes klubu PSL Waldemar Pawlak powiedział po spotkaniu, że jest duża zgodność co do celów ogólnych programu, natomiast różnice dotyczą określenia mechanizmów realizacyjnych. Zdaniem Leszka Moczulskiego, założenia polityki społeczno-gospodarczej odpowiadają wizji przyszłości, za którą opowiada się KPN, nie wiadomo jednak, czy posłowie konfederacji poprą je w głosowaniu sejmowym.

Sympozjum „Teatr Byrskich”

Wczoraj w Domu Środowisk Twórczych rozpoczęło się Ogólnopolskie Sympozjum Teatrolologiczne „Teatr Byrskich”. Sympozjum pod patronatem wojewody kieleckiego, prezydenta Kielc i Pałacyku Zielińskiego, zgromadziło wielu teatrológów i artystów wiele znaczących w naszym życiu teatralnym i kulturalnym. Gościem honorowym jest Irena Byrska. Spotkaniu towarzyszy wystawa teatraliów. Dziś dalszy ciąg imprezy. PAM

Poniedziałek w regionie „S”

Pozytywna ocena zmian w „popiwku” i kredytach

Wczorajsze spotkanie poświęcone było czterem podstawowym zagadnieniom: zbliżającemu się Walnemu Zjazdowi Regionu, który rozpoczyna się jutro, ocenie założeń społeczno-gospodarczych rządu na rok 1992, patologiom prywatyzacji. Po wyczerpaniu programu odbyła się dyskusja, zgłaszano pytania.

O założeniach społeczno-gospodarczych rządu na ten rok mówił poseł na Sejm RP, przewodniczący Regionu Waldemar Bartosz. „Założenia” mówca podzielił na dwie kategorie: popierane przez związek oraz takie, z którymi organizacja związkowa nie może się zgodzić.

W opinii przewodniczącego Klubu Porozumienia Ludowego społeczeństwo określa założenia jako zbyt ostrożne.

Jak wynika z wypowiedzi członków prezydium klubu Porozumienia Centrum, rozmowa z premierem dotyczyła rozszerzenia parlamentarnej bazy rządu o ugrupowania wywodzące się z nurtu „solidarnościowego” i gotowe realizować program budowy nowoczesnej gospodarki rynkowej. Klub poprze założenia w głosowaniu w Sejmie. PAM

Siedem milionów

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Co tydzień, wśród tych z państwa, którzy przyniosą do redakcji (Kielce, Radom) lub jednego z naszych biur ogłoszeń, albo też wrzucą do skrzynki pocztowej kartkę z naklejonymi kuponami, zamieszczonymi w kolejnych – od poniedziałku do piątku – wydaniach „Echa”, będziemy rozlosowywać pięć nagród pieniężnych. Jedną w wysokości 3 mln i cztery po milionie. Oprócz tego co tydzień kilkunastu wytrwałych wylosuje atrakcyjne nagrody rzeczowe, fundowane przez sympatyków gazety. Kartę, na którą należy naklejać kolejne kupony będziemy zamieszczać w każdy poniedziałek. Tylko wysyłając taką, wyciętą z gazety, kartę, będziecie państwo zwolnieni z opłaty pocztowej! Termin nadejścia karty nie jest zbyt rygorystyczny – losować będziemy w każdą środę, w samo południe, a w „Relaksie” publikować listę nagrodzonych.

„Solidarność” pozytywnie ocenia proponowane zmiany w „popiwku”, także w nastawieniu antyrecesyjnym, zmierzającym do „rozruszania” rodzimego przemysłu. Związek pozytywnie ustosunkował się do proponowanych zmian w polityce kredytowej. Zmiany w „popiwku” dotyczyć mają tych przedsiębiorstw, które aktywizują eksport oraz mają lepszą niż w roku ubiegłym rentowność. Rząd proponuje ulgi podatkowe w tych gminach, gdzie wysokie jest bezrobocie lub zagrożenie zwiększenia się bezrobocia. Preferowane będą w tych gminach inicjatywy zmierzające do zwiększenia zatrudnienia, czyli inwestycje. Propozycje podobne od dawna wysuwała „Solidarność”.

Waldemar Bartosz wiele uwagi poświęcił tym czynnikom, które bądź to są w pełni niezrozumiałe, bądź też zdecydowanie odbiegają od założeń związkowych w tym względzie. Do tych należą: przedłożone zasady rewaloryzacji rent i emerytur, stałe obniżenie wcześniejszych emerytur, zaostreżenie kryteriów przyznawania rent, wydawanie bonów prywatyzacyjnych w miejsce gotówki w ramach pewnych świadczeń socjalnych (gdzie brakuje pieniędzy). Są też – zdaniem posła W. Bartosza – pewne propozycje kontrowersyjne. Do nich zaliczył zasiłek rodzinny uzależniony od wysokości dochodów na członka rodziny oraz sprawę cen nośników energii. „Solidarność” nie zgadza się z zapism, że ceny nośników energii będą kroczone, tym bardziej iż rząd nie podał, że jest to eliminowanie dotacji państwowej do przemysłu energetycznego.

Stanowisko związku w wielu sprawach przedłożone zostanie zarówno w Sejmie RP, jak i rządowi. (raf)

Pokaż kartę parkingową!

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Ostatnio auta nie są bezpieczne nawet na parkingach strzeżonych. We Wrocławiu i Zakopanem rabusie udając właścicieli, bez problemu weszli na teren parkingu, włamali się do samochodów, a następnie odjechali w stronę dal. W Kielcach takiego przypadku jeszcze nie było, chociaż kilka dni temu napadnięty dozorca jednego z parkingów pożegnał się z ponad 300 tysiącami złotych. Jak zaradzić kradzieżom na parkingach?

Dobrym pomysłem są tzw. karty parkingowe, które wpro-

wadzano niedawno w osiedlu Słoneczne Wzgórze.

Na karcie wypisane jest nazwisko właściciela pojazdu, jego adres oraz marka i numer rejestracyjny samochodu. Karta jest traktowana jak przepustka na parking, bez jej okazania nie można wejść na teren obiektu, a co dopiero odjechać samochodem.

Pomysł chwycił, właściciele aut i obsługa parkingów są zadowoleni. Warto, by zastanowili się nad tym właściciele innych kieleckich parkingów.

(KAZ)

gcho 2

Wczoraj potrzebni, dziś zbędni

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Nie inaczej jest tam, gdzie produkowane są listwy, narożniki, plafony. Podobna technologia obowiązuje przy produkcji płytek dźwiękochłonnych. Wygląda to malowniczo, ale wydajność takiej pracy jest niska, koszty ogromne. Dobrze chociaż, że jest to produkcja ekologicznie zupełnie czysta, nikt nie cierpi – ani pracownicy, ani mieszkańcy Gacek, gdzie zakład jest zlokalizowany.

– Są specjalne urządzenia do produkcji płytek wszelkiego typu – mówi dyrektor „Doliny Nidy” – Adam Korycki. – Oglądając wspaniałe maszyny włoskie. Wydajne – aż za bardzo jak na nasze potrzeby.

Koszt sprowadzenia takich urządzeń – około 2 milionów do-

larów. Kiedy się zamortyzują przy obecnym zapotrzebowaniu na ten rodzaj wyrobów gipsowych? Kiedyś w szerokim zakresie służyły one do ozdabiania ścian w przychodniach zdrowia, domach kultury, biurach zakładów. Dzisiaj przychodnie i domy kultury zamyka się. Można jedynie liczyć na prywatnych odbiorców. Tu jednak zdania i gusty są podzielone. I chociaż gipsowe wykończenia są ładne i praktyczne, nie każdy jest ich zwolennikiem, chociaż za granicą – teraz właśnie są one bardzo modne.

– Nie możemy zdecydować się na własne sklepy – mówi Grażyna Bajko – zastępca dyrektora ds. ekonomiczno-handlowych. – Ze względu na ogromne koszty. Mam – dodaje – swoich dystrybutorów, oni zajmują się marketingiem. Zakład bierze udział w targach, gdzie oferujemy wyroby z gipsu. Dział 4 przedstawicieli firmy w różnych częściach kraju. Daje to jednak słabe efekty.

Tradycyjna produkcja, głównie ręczna, bierze się stąd, że „Dolina Nidy” to jedyny w kraju zakład. Nigdy nie było u nas przemysłu gipsowego. – Stąd podstawowe i trwające od lat kłopoty – twierdzi Marek Tomasiak zastępca dyrektora ds. techniczno-produkcyjnych. Jeżeli chodzi o wydobycie kamienia, to pod względem sprzętu zakład dorównuje kopalniom zagranicznym, w dziedzinie – przetwórstwa jest to manufaktura.

Zakłady Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy” borykają się z poważnymi kłopotami. Zresztą jak większość obecnie przedsiębiorstw. Jakże więc widzi wyjście z trudnej sytuacji kierownictwo tej firmy?

– Prywatyzacja jest nieunikniona – mówi dyrektor Adam Korycki. – Ważna jest forma prywatyzacji. Zrobione zostały pewne podwaliny ku temu

przez kontakt z kapitałem zagranicznym (belgijskim), w wyniku czego powstała spółka „NIDA – GIPS”. Zakład ma 60 procent udziałów. To przyszłość.

Dzisiaj natomiast, zwalnia się ludzi (około 300 osób w minionych dwóch latach), zarobki są marne, perspektywy na szybką poprawę – żadne. Można zastanawiać się, jak to się stało, że potrzebna niedawno produkcja, staje się zbędna, że dobrze prosperujący zakład – upada. Czy prywatyzacja jest lekarstwem na wszystko? Czy tylko nadzieją na poprawę? Sprywatyzowany zakład na razie nie będzie sprzedawał więcej, bo w kraju brudej są mniej, a prywatni odbiorcy są biedniejsi. W tej sytuacji myślenie o przetrzymaniu recesji jest na krótką chwilę. Bo gdzie w Gacach znajdzie pracę 650 osób, które z lekkim myśłem o dniu, gdy ostatni odbiorca płyt gipsowych zostanie z pustym portfelem...

CZESŁAW CHAŁAT

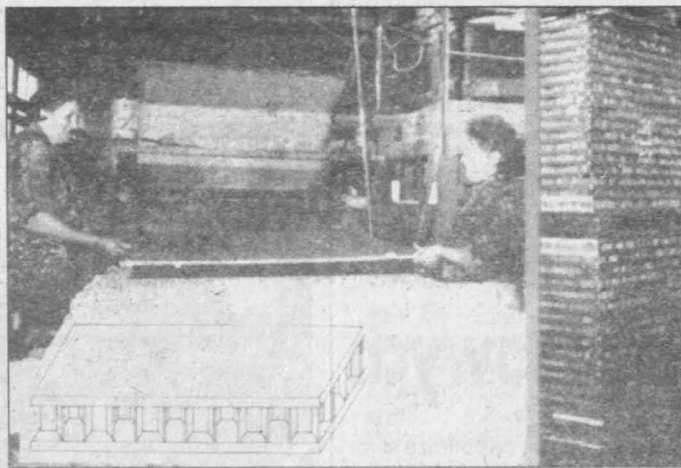
Zwolnienia w „Pronicie” początkiem upadku firmy

Od dawna wiadano, że do zwolnień dojdzie. „Pronit” w Pionkach jest jedną z tzw. ofiar pokoju, tj. zakładów przemysłu obronnego, którego dotknęły ograniczenia zakupów ze strony armii. Również główni odbiorcy surowców i półfabrykatów dla przemysłu oborniczego, tacy jak radomski „Radoskór” czy też zakłady w Skarżysku, w związku z własnymi kłopotami ograniczyły zakupy.

Od pół roku notowany był spadek produkcji, wobec tego Dyrekcja podjęła decyzję o zwolnieniu grupowych. Dwukrotnie negocjacje pomiędzy dyrekcją przedsiębiorstwa a wspólną reprezentacją obydwu działających w przedsiębiorstwie związków zawodowych, nie doprowadziły w ustawowym czasie do podpisania porozumienia.

Gdy trafi do państwa ten numer gazety, znane już będą nazwiska pierwszych 100 osób zwolnionych z pracy.

Związki zawodowe zawiadomiły dyrekcję o odmowie podpisania odpowiedniego porozumienia, dyrekcja zaś w związku z upływem 30 dni terminu okre-



Tak wyrabia się płyty gipsowe zwane „plaster pszczełi”

Misski!

Jurorzy byli wyraźnie znudzeni. Nie bardzo wiedzieli czy oceniać urodę, walory erotyczne, czy też intelekt dziewczyn, które brały udział w eliminacji do konkursu... jeszcze nie wiadomo: „Miss Polonia” czy „Miss Polski”? W każdym razie prezentacja odbywała się miłym, zaś wypytywanie było raczej przydługie...

– Ze wszystkiego mnie przepytali – mówi jedna z uczestniczek konkursu piękności.

– Jest pani brunetką, a od lat jakoś tak się utarło, że wybierają na miss – blondynkę. Zatem uważa pani, iż ma szansę?

– Dlatego stanęłam do konkursu, aby przerwać tę tradycję!

– Czy pierwszy raz pani startuje?

– Pierwszy i ostatni...

– Życzę pani powodzenia, bo naprawdę wolę brunetki.

Jurorzy byli znudzeni, ale zdecydowali. Z trzynastu dziewcząt wybrali osiem, które wezmą udział w dalszej części konkursu. Wszystko rozstrzygnie się 8 marca br. – najprawdopodobniej w hali „Broni”. Warunki będą tam niewątpliwie lepsze niż w pomieszczeniach „Atrium”, gdzie odbywały się eliminacje. Przede wszystkim było cokolwiek zimno i dziewczyny dygotały – nie z tremy, ale z czystego, ostrego powietrza. (sg)

Zamiast dać pracownikom mieszkania pójdą na przetarg

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Nieco później już w trakcie budowy pojawiały się różnego rodzaju problemy techniczne, stopniowo jakoś rozwiązywane. Na końcu okazało się, że dalsze finansowanie inwestycji z pieniędzy zakładowych jest niemożliwe. Produkcja i sprzedaż wyrobów z miesiąca na miesiąc spadały, a kasa przedsiębiorstwa zaczynała świecić pustkami. Również bank nie był skłonny do udzielania dalszych kredytów. Tempo budowy spadło niemal do zera.

Po kilku latach udało się doprowadzić do szczęśliwego zakończenia pierwszego z trzech segmentów, składających się na kształt litery C. Ponadto wykonano podpiwniczenie pod drugą, tzw. część długą, w której poza mieszkaniami miała mieścić się część usługowo-handlowa. Do tej pory budowa kosztowała Koneckie Zakłady Odlewnicze 2 mld 600 mln zł, z czego sam schron pochłonął 10 proc. wspomnianej kwoty.

W kilkunastu ładnych mieszkaniach o różnym standardzie już niebawem mieli zamieszkać pierwsi szczęśliwcy z długiej kolejki oczekujących. Jednak nie zamieszkają, ponieważ z końcem ub.r. z uwagi na trudną sytuację firmy, podjęto decy-

Bronić wszystkich rolników

W Radomiu obradował V Wojewódzki Zjazd Delegatów NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” Ziemia Radomska. Przez wiele godzin próbowano odpowiedzieć na pytanie dlaczego cała praca organizacji spoczywała w minionej kadencji na przewodniczącym oraz paru osobach z prezydium i Rady Wojewódzkiej. Podkreślano z naciskiem, by związek bardziej zaangażował się w obronę materialnych interesów wszystkich rolników.

Osobną sprawą, która nurtowała delegatów były nie do końca rozliczone pieniądze wydane na kampanię wyborczą do Sejmu i Senatu. Nie uzyskano w tej kwestii konsensusu. Podobnie było w kwestii sporu pomiędzy ZChN a wojewodą radomskim. Po: przewodniczącego RW NSZZ RI opowiedział się za odwołaniem wojewody na piśmie do premiera. Delegaci uzasadniali, iż przewodniczący powinien w tej sprawie reprezentować opinię związku jako całości. Solidarność rolnicza bowiem pozytywnie ocenia pracę szefa administracji wojewódzkiej.

W godzinach wieczornych delegaci wybrali przewodniczącego Rady Wojewódzkiej NSZZ RI „S” Ziemia Radomska, został nim – dotychczasowy honorowy prezydent – Jan Pajak. (WLM)



Ech, życie... Fot. A. Piekarski

W dawnych Kielcach

Za czasów Byrskich

Wspominając sławnych ludzi, którzy przewinęli się przez nasze miasto należy i trzeba koniecznie powiedzieć o Irenie i Tadeuszu BYRSKICH. Przybyli do Kielc w latach 50. Pamiętam, że ogromnym wydarzeniem dla miasta było wystawienie „Pluskwy” Majakowskiego i że premiera odbyła się w roku 1955. Niespotykana, dziwaczna jak na kieleckie gusty scenografia budziła kontrowersje. Mnie zaszokowała, ale podobają mi się bardzo, chociaż nie jestem ekspertem, a zwykłym widzkiem. Najbardziej jednak z tamtych czasów podobała mi się sztuka Stefana Żeromskiego „Uciekla mi przepióreczka” w reżyserii Ireny Byrskiej ze wspaniałymi aktorami i pięknymi aktorami w roli głównej: Barbarą Wałkówną (Dorota) i Józefem Ziobrowskim (Przełęcz). Pani Irena zorganizowała Studium Teatralne. Szkoliło ono młodych adeptów sztuki. Był to swojego rodzaju eksperyment na skalę krajową. Nie wiem, kto polecił mnie pani Irenie Byrskiej, kto mi powiedział o poszukiwaniu przez nią romanistki, fakt że umówiona na spotkanie przyszedł do Teatru im. Żeromskiego.

Pamiętam, że było to popołudnie i słońce kładło się ukośnie od strony Sienkiewicza. A może tylko odbijało od szyb, byłam przejęta legendą Byrskich, która była już ogólnokrajową. Pani Irena miała zarzuconą na plecy świętokrzyską zapaskę, była bardzo serdeczna, ujmująca, uśmiechnięta. Siedzieliśmy

w holu omawiając rzeczowo i z detalami możliwość mojej w Studium Teatralnym pracy. Chodziło bowiem o kogoś, kto znający język francuski, najbardziej przydatny w karierze aktorskiej (międzynarodowe festiwale itp. są w tym języku) poświęciłby swój czas całkowicie na nauczanie tego języka słuchaczom studiów. Ten ktoś musiałby z nimi, jeździł do muzeów, był z nimi na co dzień, rozmawiał w tym języku, jednocześnie rozwijając ich osobowość. Niestety, mimo frapującej propozycji i możliwości wyjazdów na premiery do wielkich miast Polski, nie mogłam się podjąć tak absorbującej pracy, mając już jedną. Sądziłam, że chodzi o wykłady z języka francuskiego, co mogłabym pogodzić z pracą. Teatr Byrskich zasłynął, a przez to i Kielce, na całą Polskę, toteż wkrótce zabrano ich do Warszawy. Ze studium tego wyszła słynna Joanna Rawik, Wiesław Grabek – aktor Teatru Katowickiego (obecnie)... inne, na pewno sławne nazwiska uleciały z biegiem lat z pamięci.

Jeżeli mówimy o teatrze kieleckim, to niezapomnianą postacią była przez całe lata pani Jadwiga Wesołowska. Sekretarzowa teatrowi i była zawsze „au courant” wszystkich spraw, alfa i omega. Pamiętam ją jeszcze z czasów kiedy dyrektorem był nasz kuzyn Jan Zbigniew Pastuszko – oddelegowany na krótko z Warszawy, a potem wrócił do Centralnego Zarządu Teatrów. Warto wspomnieć, że jego żoną była (zmarła niedawno) słynna przedwojenna aktorka Karolina Lubieńska. Niezapomniana Ewa w „Dziejach Grzechu” – Żeromskiego – filmie, który niedawno pokazywał nam, nieoceniony we wznowianiu starych filmów, pan Stanisław Janicki, grał także „Książką” z przekomicznym słynnym Antoniem Fertnerem i Eugeniuszem Bodo. Wspominała tych słynnych aktorów jeszcze niedawno w telewizji. Była pierwszą kobietą, która przepłynęła Morskie Oko, o czym rozpisywały się gazety przedwojenne.

WACŁAWA ZIMOLĄG-SZCZEPAŃSKA



O Skarżyskich Zakładach Przemysłu Skózanego wiele już zostało powiedziane. Dziś wypowiedź obecnego dyrektora przedsiębiorstwa zamykająca dyskusję.

– Nie zabierałem głosu wcześniej, czekałem na wyjaśnienie sprawy przez prokuraturę – mówi dyrektor. – Jestem spokojny o wynik dochodzenia, aczkolwiek wiem, że są naciski na prokuraturę. Mówi się o rzekomym zainteresowaniu Prokuratury Generalnej, posła, senatora. Jak mogę się czuć w tej sytuacji? Jak przedmiot pewnej rozgrywki. Rozumiem, że są nieprawidłowości, które wymagają wyjaśnienia. Nie ukrywam ich. Ale nie jest to sprawa do omawiania na łamach prasy. Powinno być załatwione w własnym gronie, z Radą Pracowniczą „Pomoc” z zewnątrz niepotrzebnie tworzy atmosferę skandalu. Są fakty, które dają pożywkę do plotek, np. zawarcie umowy z synem byłego dyrektora. To od razu powoduje domysły. W aktach natomiast sytuacja wygląda inaczej.

– Znamy wszyscy grzechy niedoskonałej organizacji, błędów. Popełnialiśmy je wszyscy. Siebie tu wcale nie usprawiedliwiam. Ale mam odczucie, że jestem przedmiotem szczególnie nagonki. Jako jeden z pierwszych dyrektorów podjąłem zmianę istniejącej w przed-

Bałagan!

Ostatnio władze Kielc zdecydowały o likwidacji budki handlowej w sąsiedztwie kina „Romantica”. Po przeciwnej stronie ulicy, w sąsiedztwie dworca PKS będącego podobno chlubą miasta, bałagan jak dotychczas nikomu nie przeszkadza. Nie mówiąc już o byle jak rozlokowanych punktach handlowych, nie ma nawet kto uprzątnąć śmieci.

Tekst i zdjęcia A. Piekarski

bo te pieniądze nie zniknęły, nikt ich nie zabrał, nie przywłaszczył sobie, nie wyrzucił. Rzeczywiście buty były zrobione nie najlepiej, handlowiec też okazał się mało sprawnym. Nie było to jednak jedyne nie sprzedane buty. Rok 1990 zamknęliśmy 160 tys. par obuwia w magazynie. Zaczęły tworzyć się zatory płatnicze, borykaliśmy się z coraz poważniejszymi problemami finansowymi.

Jest sprawa czy jej nie ma?

byłem potrzebny, pracowałem, realizowałem zadania. Że robiłem wszystko, co mogłem, świadczą dokumenty. Nie żałowałem swojej energii, swoich podpisów. Za to mi płacono. Orientowałem się w wielu szczegółach, tym przedsiębiorstwem byłem ponad 12 lat.

– Wobec niezadowolonych pracowników, pod ich naciskiem przybyła do zakładu ekipa NIK, która robiła ustalenia w sposób tendencyjny. Wiem, że było takie zapotrzebowanie, trzeba było dać odpowiedni materiał. Możemy mówić o umowach, o reklamacji, o jakości, ale nie można nazywać stratą 1 mld 300 mln,

je opublikował, łącznie z nazwiskami, chociaż żaden prokurator zdecydowania na to nie dawał.

– Z całej afery wynika jeden wniosek – robić dobrą produkcję. I my ten wniosek wyciągnęliśmy. Tylko nie bardzo możemy go zrealizować, bo zakład jest zadłużony. U załogi, w związkach, u dostawców, w bankach, nieopłacalny stał się import

eksport. Bez pomocy z zewnątrz nie wyjdziemy z tego dołka. A czy w takiej atmosferze możemy liczyć na jakąś pomoc?

Do rozmowy o „Fosko” próbowałem skłonić panią dyrektorkę kieleckiej Delegatury NIK. Niestety, odmówiła. – Dopóki sprawa zajmuje się prokurator, nie mamy o czym rozmawiać – usłyszałam.

JOLANTA KĘPA

Pogoda dla przestępców?

Prokuratura w opałach finansowych



Fot. W. Słomka

Coraz bardziej biednieją państwowe instytucje.

Nie lepsza pod tym względem jest sytuacja policji, sądów, a ostatnio... prokuratury.

Na koniec ubiegłego roku zadłużenie prokuratury w wojew. radomskim sięga blisko miliarda złotych. Składają się na to zaległości w opłatach czynszu oraz energii elektrycznej i ciepłej. Olbrzymie koszty pochłania też wysyłka korespondencji i rozmowy telefoniczne. Tylko za ubiegły rok, dług wobec poczty i telekomunikacji wynosił 218 mln zł.

Ta trudna sytuacja finansowa odbija się niekorzystnie na efektywności pracy prokuratorskiej. Brak pieniędzy na różne ekspertyzy, dla biegłych oraz sekcje zwłok ofiar zabójstwa. Od pół ro-

ku ograniczone są podróże służbowe, a za delegacje prokuratorzy często nie otrzymują zwrotów kosztów. Z powodu zaległości za opłaty czynszu, za lokal zajmowany przez Prokuraturę Rejonową w Radomiu, prywatny właściciel budynku groził eksmisją... W poważnych opałach była Prokuratura Rejonowa w Przysusze, której z powodu zaległości w opłatach za energię elektryczną groziło odcięcie prądu.

Sytuacja jest poważna, liczba przestępstw poważnie rośnie. Strach pomyśleć co będzie, jeśli poszkodowany chcąc udać się do prokuratora zastanie drzwi zamknięte na kłódkę!

(j. ryb.)



Była kawiarnia „Parkowa” (na zdjęciu) od kilku miesięcy stoi pusta. Radomianie nie mają szczęścia do lokali gastronomicznych. Znikają one jak kamfora. W ich miejsce powstają „salony”: mebli, obuwia, dywanów.

Fot. W. Słomka

Płaca niska czy zaniżona?

50 tysięcy pracowników w prywatnym biznesie

Jak wynika z badań przeprowadzonych przez Wojewódzki Urząd Statystyczny w Kielcach na początku stycznia 1992 roku w województwie zarejestrowanych było 32 tysiące 937 prywat-

nich jednostek gospodarczych zatrudniających do 5 pracowników, co stanowiło 98,3 proc. wszystkich zakładów prowadzonych przez osoby fizyczne. Zatrudniają one 46108 osób, tj. 88 proc. zatrudnionych w sektorze prywatnym. Wśród tych pracujących 55,4 proc. stanowią zatrudnieni na podstawie umowy o pracę, a 44,6 proc. to właściciele, współwłaściciele i pomagający im członkowie rodzin.

Przeciętne wynagrodzenie miesięczne zatrudnionych na podstawie umowy o pracę oficjalnie wynosiło w ubiegłym roku 1.306 tys. zł, ale wiele wskazuje na to, że zostało ono zaniżone w sprawozdaniach ze względu na wysokie opodatkowanie, m.in. składkę na ZUS.

Jak poinformował WUS liczba podmiotów gospodarczych prowadzonych przez osoby fizyczne wzrosła w ubiegłym roku o 7954 jednostki, a zatrudnienie o 12600 osób. Przybyło m.in. 513 prywatnych zakładów gastronomicznych i 465 zakładów budowlanych. W prywatnej działalności gospodarczej dominują firmy handlowe (42,9 proc.), przemysłowe (20,5 proc.), usługowe (17,6 proc.), budowlane (10,3 proc.), transportowe (5,5 proc.) i gastronomiczne (3,2 proc.).

219 prywatnych jednostek gospodarczych poniosło w ubiegłym roku znaczne straty i przestało działać. 15380 osób w związku z tym straciło pracę.

(bs)

Jaki los czeka senatora w Długopolu?

Miejscowość wybitnie uzdrowiskowa, położona w malowniczej Kotlinie Kłodzkiej – Długopole Zdrój czeka na kuracjuszy. Ten uroczy zakątek naszego kraju liczy ok. 10 sanatoriów i jest jedynym w Polsce przeznaczonym dla ludzi po przebytych chorobach wątroby. Głównie po zółtaczkach i po usunięciu woreczka żółciowego.

Większość sanatoriów w Polsce pobiera pewną odpłatność za pobyt w uzdrowisku.

Natomiast Długopole należy jeszcze do zupełnie darmowych. Jednak mimo swych walorów klimatycznych, finansowych i geograficznych, coraz mniej rekonwalescentów korzysta z wyjazdu. Fakt ten spowodowany jest tym, iż lekarze z niewiadomych powodów nie chcą wypisywać wniosków o przydzielenie sanatorium, choć wszystkie z wysyłanych rozpatrywane są pozytywnie. Pacjenci twierdzą, iż w Radomiu jest bardzo ciężko doprosić się o sanatorium (nie tylko do Długopola). Dlaczego?

Szanse ubiegania się o sanatorium mają ci, którzy leżą w szpitalu, później już lekarze niechętnie wypisują wnioski. A przecież zółtaczka pozostawia piętno w organizmie często na całe życie.

W każdym razie Długopole czeka i zaprasza!

A. STĘPIEŃ

Parodyści na start

Miejski Ośrodek Kultury w Kielcach organizuje 4 kwietnia br. w hali widowiskowo-sportowej przy ul. Wągliwój w Kielcach dużą imprezę estradową pt. „Play – Back”. Jeśli chciałbyś sparodiować głosem, gestem lub innym wyrazem scenicznym np. znanych piosenkarzy polskich lub zagranicznych, aktorów, polityków lub osoby powszechnie znane, ewentualnie chciałbyś zaprezentować własną propozycję humoru estradowego zgłoś swoją kandydaturę

(występ może być solowy lub zespołowy) w Miejskim Ośrodku Kultury, pl. Partyzantów 16, tel. 444-63 do 16 marca.

(kr)

Czar starych książek

Któż nie widział starych książek. Pożółkłe kartki, skórzane czy półskórzane oprawy, specyficzny zapach. Po co są zbierane, gromadzone? Czy tylko dla ich wartości materialnej, merytorycznej? Czy tylko ze zwykłej chęci posiadania – snobizmu? I co w ogóle daje posiadanie często rozlatujących się szpagatów?

Różne są motywy, którymi kierują się kupujący książki będące nowościami w młodości naszych dziadków, pradziadków czy jeszcze dalej w przeszłości. Nie da się zasznuflować wszystkich nabywających takie pozycje. – Poza jedną wspólną cechą: uległością czarowi staroci – przyświecają im różne cele tego wariactwa. Zbieracze naukowcy wykorzystują wartość starodruków i ksiąg XIX-

czy XX-wiecznych w pracy. Kolekcjonerzy snobowie wybierają książki w ładnych oprawach lub posiadające wysokie ceny. Są też „maniacy” kolekcjonujący różne wydania jednego dzieła, zwracający uwagę na ilustrację. Jednak najczęstszym kluczem poszerzania zbiorów jest gromadzenie tematami: historia, geografia, pamiętniki, regionalia i inne.

Nie jest zresztą istotne czy hobby to jest uprawiane dla posiadania ładnych półek czy dla pogłębiania wiedzy (a często jedno idzie w parze z drugim). Ważne jest, że przez działania osób zbierających książki wiele druków zostało (i na pewno będzie) ocalonych przed zniszczeniem. Ważne jest, że pasją tą zaraziły się osoby z najbliższego otoczenia, następne pokolenia. Ważne jest, że posiadając stare książki w domu posiadamy odrobinę historii, a to pozwala nam bardziej szanować przeszłość i teraźniejszość oraz zachować coś dla przyszłości.

(d)



FOT. W. SŁOMKA

(BP)

Zaradność popłaca

Z wieloma ciekawymi inicjatywami zarobkowymi występuje Szkoła Podstawowa nr 12 w Skarżysku. Podczas jednej z zabaw szkolnych zorganizowano aukcję prac dziecięcych. Jej przedmiotem były m.in. haftowane serwetki i kołnierzyki oraz rysunki i obrazy. Najwięcej prac uczniów nabyli rodzice: Leszek Elżanowski, Maria Starzomczyk i Leszek Wysocki. W sumie zebrano 2,1 mln zł. Za pieniądze te zakupiono zastawę stołową dla 120 osób. Ta z kolei znów będzie „zarabiała na siebie”.

Trzeba bowiem wiedzieć, że pomieszczenia szkolne wynajmowane są na różne, okazjonalne przyjęcia. Dodatkowo więc będzie można wypożyczać zastawę. Z sali gimnastycznej z ko-

lei korzystają zawodnicy Granatu. Ostatnio trenuje tu również Straż Miejska.

„Dwunastka” udostępnia także swe lokum prywatnemu gabinetowi stomatologicznemu i ognisku muzycznemu. Dzierżawa ta przynosi miesięcznie 1,2 mln zł. W każdą sobotę odbywają się dyskoteki międzyszkolne. Zdobytą drogą fundusze przeznacza się na zakup sprzętu sportowego oraz uzupełnienie środków czystości.

Jak podkreśla dyrektorka szkoły – Halina Karpińska, dzięki tym działaniom nie narzeka na brak pieniędzy. Ma za to inny problem. Są nim częste włamania i kradzieże. Tylko w tym roku było ich już trzy.



Radomski „Empik” prowadzi dalej działalność mimo nie uregulowanych decyzji władz miasta odnośnie tej placówki.

Obecnie czynna jest wystawa rysunku Krzysztofa Mańczyńskiego. Prace te powstały w latach 1966-91 i dotychczas nie były pokazywane.

Pod patronatem Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego powstaje klub jazzowy. Inauguracyjny koncert Zbigniewa Namysłowskiego odbędzie się 26 lutego. Podczas spotkań będzie można kupić płyty, kasety, książki, a także uczestniczyć w projekcjach filmów muzycznych.

(ws)

Fot. W. Słomka

Najbliższa przyszłość, pierwsze półrocze, niestety, zapowiada się na rynku pracy w czarnych barwach. 44 zakłady w woj. radomskim szykują bowiem w ramach zwolnień grupowych wręczenie wypowiedzeń 2700 dotychczasowym pracow-

Przybędzie bezrobotnych

nikom, a z napływających informacji z zakładów wynika jednak, że liczba ta najprawdopodobniej powiększy się o dalszych kilka tysięcy.

Największa redukcja załogi przewidziana jest w pionowskim „Pronie”.



Nawet własna spółdzielnia nie pomoże...

W opinii specjalistów – kominy wentylacyjne i spalinowe są droższe, ciągi w przewodach dobre, podłączenie piecyków gazowych i klatek wentylacyjnych w pionie wykonano prawidłowo, drobne zalecenia komisji zostały wykonane, lecz efektu nie było.

Lokatorka wystąpiła do prokuratury. Pracownicy „Sanepidu” wykonali wyrzykowo pomiary. Wykazały one znaczne przekroczenie dopuszczalnego stężenia tlenku węgla w pomieszczeniach.

Walka cytelniczki ze spółdzielnią trwa. Spółdzielnia przeprowadziła kolejne remonty bez powodzenia. Nie wytrzymał wreszcie lokator z czwartego piętra. Skierował sprawę do sądu, przeciwko Ostrowieckiej

Spółdzielni Mieszkaniowej. W 1991 r. następuje załagodzenie oporu, spółdzielnia zobowiązuje się do przywrócenia kanałów do pierwotnego stanu, ale nie uczyniła tego i lokator wystąpił do prokuratury, pismo podpisały rodziny mieszkające w tym samym pionie. Wszyscy odczuwają obecność tlenku węgla.

Na początku stycznia w mieszkaniu Haliny Jasińskiej znów pojawił się czarny osad. Rodzina i znajomi zdziwieni przekraczając drzwi mieszkania – jak ty tu możesz mieszkać? Interweniuje u prezesa spółdzielni. Zjawia się komisja, lecz nie stwierdza nieprawidłowości w funkcjonowaniu urządzeń i nie znajduje źródła emisji trujących związków. Na tym

kończy się kolejny etap zmagania. Lokatorka nie zalega z opłatą czynszu, płaci inne zobowiązania wobec spółdzielni.

Nie jest to, niestety, pierwszy przypadek, biurokratycznego podejścia w tej spółdzielni do ludzkich kłopotów. Nie tak dawno, dopiero dziennikarska interwencja zmusiła spółdzielnię do bardziej energicznych prac i wyeliminowania emisji toksycznych substancji w jednym z mieszkań w bloku nr 8 na Pułankach.

(tk)

PS. Pani Halina Jasińska jest pracownikiem Ostrowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej...?

C. CHAŁAT

Czy będzie sprzedaż wiązana?

Pomysłowość kieleckich handlowców nie zna granic. Właściciele jednego ze sklepów oferujących wyroby garmażeryjne stwierdzili, iż mają jeszcze dużo powierzchni do wykorzystania. Dlatego też poszerzyli ofertę o... kołdry, poduszki, koszule, buty

i inne artykuły mało nadające się do jedzenia. Prawdopodobnie, że następnym posunięciem będzie wprowadzenie sprzedaży związanej (np. kurczak + buty), jest bardzo możliwe.

(d)

ŚLADAMI PUBLIKACJI

A jednak...

Złodzieje miedzianych linek stanęli przed sądem

Kradzieże linek dławikowych będących własnością PKP naraża do przedsięwzięcia na ogromne straty. Pisałmy na ten temat w pierwszych dniach lutego („ED 24” – „Miedziany” złoty interes), sugerując, iż złodzieje zachowują się zuchwale, gdyż kradzieże uchodzą im na sucho.

Otrzymaliśmy w tej sprawie z Prokuratury Wojewódzkiej w Kielcach informację, z której wynika, że sprawcy kradzieży mieli do czynienia z or-

ganami ścigania. Oto fragment wspomnianej informacji:

„W roku 1991 prokuratury województwa kieleckiego przeprowadziły łącznie 17 postępowań przeciwko sprawcom zagarnięcia linek miedzianych na szkodę PKP. Do sądów skierowano 6 aktów oskarżenia przeciwko łącznie 9 osobom, 2 sprawy zakończono postanowieniem o warunkowym umorzeniu postępowania umorzonego, zaś 9 spraw umorzono – w większości z powodu niewykrycia sprawców przestępstwa. W toku postępowania przygotowawczego sześciu podejrzanych tymczasowo aresztowano, zaś jednego oddano pod dozór policji. Ponadto w ubiegłym roku przeprowadzono 2 postępowania przygotowawcze przeciwko osobom podejrzanym o paserstwo, którego przedmiotem były linki dławikowe stanowiące własność PKP” – poinformował nas rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej w Kielcach mgr Zbigniew Olechnowicz.

Niech więc ta dodatkowa informacja będzie ostrzeżeniem dla potencjalnych kandydatów do bogacenia się na „miedzianym interesie”. Okazuje się, że nie jest on wcale taki złoty.

C. CHAŁAT

NASA poszukuje życia w przestrzeni kosmicznej

Krajowa Agencja Aeronautyki i Badania Przestrzeni Kosmicznej USA (NASA) rozpocznie instalowanie na pustyni Mohave (Kalifornia) aparatury badawczej i komputerów, by rozpocząć poszukiwania sygnałów radiowych ewentualnych cywilizacji we wszechświecie.

Szef projektu poszukiwania pozaziemskiego życia rozumnego (SETI) w laboratorium napędów odrzutowych w Pasadenie (Kalifornia) Michael Klein wyraził zdecydowane przekonanie, że „pewnego dnia nawiążemy kontakt z innymi cywilizacjami”.

„Dowody pośrednie wskazują, że w naszej galaktyce istnieje niezliczone planety, podobne do Ziemi” – oświadczył Klein. „Mamy nadzieję, że pewnego dnia odkryjemy na tych planetach istnienie innych rozumnych cywilizacji”.

Przewidziana na 10 lat realizacja projektu SETI kosztować ma NASA 100 milionów dolarów. Będą to najbardziej intensywne z dotychczasowych poszukiwania sygnałów pozaziemskiego życia

rozumnego. Kierować nimi będą: laboratorium NASA w Pasadenie i ośrodek badawczy AMES w Mountain View (Kalifornia).

Aparatura naukowa będzie penetrować przestrzeń kosmiczną w poszukiwaniu sygnałów radiowych wysyłanych przez ewentualną inną cywilizację w naszej galaktyce, a także – być może w innych galaktykach.

Oficjalnie badania rozpoczną się 25 października, w 500 rocznicę odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba. Naukowcy będą korzystać ze skomplikowanej aparatury do analizy sygnałów radiowych i gigantycznych anten w kształcie talerzy w Goldstone (Kalifornia), Puerto Rico i w Canberra (Australia).

Od 1960 roku prowadzono już ponad 50 badań, związanych z poszukiwaniem pozaziemskich cywilizacji. Miał one jednak ograniczony zasięg.

Dotychczas najdokładniejsze poszukiwania sygnałów z wszechświata prowadziło Towarzystwo Planetarne w Pasadenie. Wykorzystuje ono anteny i analizatory sygnałów w obserwatorium uniwersytetu Harvarda w Oak Ridge (stan Massachusetts) i argentyńskim instytucie radioastronomii, w pobliżu Buenos Aires.

Badania NASA będą miały nieporównywalnie większy zasięg, gdyż obejmą całe niebo i znacznie szerszy zakres częstotliwości radiowych. Prowadzone będą poszukiwania sygnałów z każdej z planet, jakie mogą krążyć wokół gwiazd podobnych do Słońca. Tysiąc podobnych do Słońca gwiazd w zasięgu 100 lat świetlnych, czyli 941 bilionów kilometrów.



Niedźwiedzie lubią Polaków

Polska stacja polarna w fiordzie Hornsund na Spitzbergenie wzbudza zainteresowanie wielu niedźwiedzi. Jak informuje w depeszy radiowej kierownik stacji, w ostatnich dniach znów pojawiła się w okolicach stacji gromadka tych zwierząt.

Uszkodziły one czujniki aparatury pomiarowej oraz zerwały antenę. Poprzednia wizyta niedźwiedzi, kilka tygodni temu zakończyła się śmiercią psa, który zginął, usiłując odstraszyć nieproszone gości.

Mimo zagrożenia przez niedźwiedzie i trudnych warunków meteorologicznych, prowadzone są wszystkie przewidziane planem badania naukowe.

...w drodze do Zjednoczonej Europy...

Moda na niepalenie

Jaki wpływ na organizm człowieka ma nikotyna? – o tym chyba wszyscy bardzo dobrze wiemy. Jeszcze w czasach komunistycznych, ruszyła „machina” propagandowa, uświadamiająca społeczeństwu szkodliwość i spustoszenie organizmu, spowodowane nałogowym paleniem papierosów. Badania medyczne i statystyczne niezbicie dowiodły, że u palaczy tytoniu, kilkanaście razy częściej występuje schorzenia układu oddechowego (astma, nowotwory płuc) i układu krążenia. Mimo tego palimy coraz więcej. W naszych kioskach, obok dotychczasowego – rodzimego asortymentu nikotynowego, pojawiły się zachodnie wyroby tytoniowe. Handluje się nimi wszędzie. Pożyczając od sklepów spożywczych (obok serka, mleczka, chlebaka...), na targowiskach, skrociwszy w barach szybkiej obsługi. Reasumując, gdziekolwiek się ruszy – tam pojawia się papieros. Niemal żenująco jest zjawisko palenia tytoniu przez młodzież szkół podstawowych, a nawet przez dzieci.

W krajach Europy zachodniej – od kilku lat, palenie staje się niemodne. U nas jest wręcz odwrotnie! Na pytanie: „czy moda na niepalenie” dotarła już do granic Polski – dwie osoby odpowiedziały mi w podobny sposób.

– Anka I. 19 – Niestety, nie! Coraz częściej widuję na ulicy palącą dziewczynę, kobietę czy chłopaka – to jest dla mnie straszne! Ja nigdy nie będę paliła! Szkoda zdrowia i pieniędzy...

– Czarek I. 22 – Nie, nie, nie! Palimy coraz więcej! Ja zaczęłam bardzo wcześnie, bo w siódmej klasie szkoły podstawowej. Teraz ten nałóg chciałbym rzucić – niestety, jest już za późno. Gdybym miał wtedy, ten rozum co teraz, pewnie nigdy nie sięgnąłbym po papierosa...

Z ich wypowiedzi wynika, niestety, że „papierosiana” rzeczywistość jest coraz bardziej przerażająca. Liczba palaczy stale się powiększa „niosąc” nasz kraj, coraz to wyżej i wyżej na światową listę rankingową w tej dziedzinie. Zastanawiający jest jednak fakt, że zachodnie społeczeństwa zrozumiały i przyswoiły sobie „modę na niepalenie”, do nas to jednak nie dotarło, pomimo szerokiej gamy publikacji, audycji, i akcji antynikotynowych.

– Czyżbyśmy mieli inne możliwości?

Czytelniku! Więć zanim sięgniesz po następnego papierosa, uświadom sobie, że palenie, to jeszcze jedna przeszkoda w drodze do tak upragnionej i zjednoczonej Europy.

(ir)



To zdjęcie, jakże bogate w wymowie, zostało uznane za jedną z najlepszych prac wykonanych przez reporterów agencji TASS w ubiegłym roku.

Falszerze aresztowani

Stołeczna policja aresztowała 5 pracowników Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych, którzy kradli papier banknotowy oraz fałszerza, usiłującego na laserowej kopierce kopiować banknoty milionowe.

Aresztowani pracownicy PWPW w pierwszej połowie lutego ukradli 87 arkuszy oryginalnego papieru ze znakami wodnymi, który usiłowali następnie sprzedać.

Papier taki znaleziono również u pewnego posiadacza kpiarki laserowej, który „dorabiał” sobie fałszowaniem przy jej użyciu różnego rodzaju dokumentów m.in. praw jazdy, świadectw odpraw celnych i dowodów nabycia samochodów. W śledztwie przyznał się, że próbował fałszować również banknoty, utrzymywał jednak, że nie sporządził jeszcze żadnego gotowego fałszyfiku.

Liczbę wykrytych na terenie całego kraju fałszywych banknotów o nominale 1 mln określił na 2 tysiące, z czego 1 tys. w Warszawie i okolicach, „ale stale napływają doniesienia o kolejnych odkryciach”.

Mniej małżeństw i rozwodów

W 1991 r. zawarto około 237 tys. związków małżeńskich – poinformował Główny Urząd Statystyczny – jest to o 18 tys. mniej niż w roku 1990.

W 1991 r. uległa zmniejszeniu utrzymująca się przez ostatnie lata na tym samym poziomie liczba zawieranych małżeństw. Od 1984 r. systematycznie także spada liczba rozwodów. W 1991 r. orzeczono ich 35 tys. – o 8 tys. mniej niż w roku poprzednim i o około 18 tys. mniej niż w roku 1984, który był rekordowy pod tym względem w całym okresie powojennym.

PODWÓJNY AGENT

Sensacją polityczną w RFN jest sprawa Klaus Kurona, wyższego funkcjonariusza zachodniemieckiego wywiadu lotniskowego, który przez wiele lat jednocześnie pracował dla służb

specjalnych byłej NRD. Gdy po zjednoczeniu Niemiec ziemia zaczęła mu się palić pod nogami, zgłosił się dobrowolnie do swych prześlonych przez Urzędu Ochrony Konstytucji z propozycją udania się do Moskwy, gdzie korzystając z rekomendacji „STASI” mógłby podjąć współpracę z wywiadem radzieckim KGB i przekazywać zdobyte w ten sposób wiadomości do Bonn.

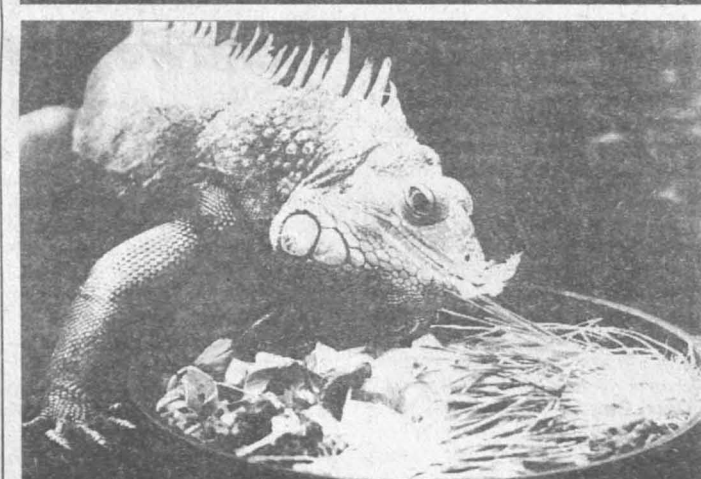
Jak obecnie ujawnia agencja DPA, władze niemieckie nie wyraziły jednak zgody na tego rodzaju „wiązaną transakcję”, co wywołało u Kurona „wielkie zdziwienie”, ponieważ „on sam natychmiast by na to przystał”. Zdaniem doświadczonego, podwójnego agenta „decyzja ta przyniosła poważne szkody interesom Niemiec”. Zamiast biletu do Moskwy i carte blanche w odniesieniu do niechlubnej przeszłości Klaus Kuron ma obecnie proces, podczas którego ujawnia wiele dosyć pikantnych szczegółów ze swej dawnej i niedawnej działalności zawodowego szpiega. Prokurator oskarża Kurona o zdradę wielu „szczególnie ważnych” tajemnic państwowych oraz o przyjęcie „korzyści majątkowych w wysokości co najmniej 750 tysięcy marek”.

* To i owo *

Kino erotyczne w Szczecinie

W Szczecinie otwarto kino stricte erotyczne – pierwsze w tym regionie. Właścicielem jest firma niemiecka Beate Uhse INR International, której przedstawiciel przysięga, że „nie będzie żadnej pornografii, ale filmy wyłącznie dla dorosłych”. Takie zarzekanie się to dopiero reklama.

Najpierw sami się uczą
Przedsiębiorstwo konsultingowo-gospodarcze „Uniwers” w Zielonej Górze twierdzi w ulotce, że „ułatwia podmiotom gospodarczym działanie w nowej rzeczywistości”. W związku z czym wysłało w styczniu br. zaproszenie na organizowany przez siebie kurs do... Okręgowego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk w Rzeszowie. Cenzura i jej agendy nie istnieją, chwala Bogu, od dwóch lat. Jak widać, firma „Uniwers” mało wie o tej rzeczywistości, której chce innych nauczyć.



Iguanie mieszkającej w ogrodzie zoologicznym w Zurichu taka miesieczka różnych roślin wystarczy na jeden posiłek.

Na dobranoc

Krzyżówka nr 39

POZIOMO: 1) nawóz z różnych materiałów organicznych zmieszanych z torfem, 5) alkohol butylowy, 6) przechwalnia okryć, 7) ...groniasty, choroba kosmówki, 11) Coregonus albus, ryba słodkowodna z rodziny łososiowatych, cenna, 12) wyspa w Archipelagu Filipińskim, 13) sędziwy wiek.

PIONOWO: 2) wypukła część palca, brzusiec, 3) opiekuje się dziećmi, 4) tłuszcz z nierogacizny jako produkt spożywczy, 7) ...z Panopolis (III/IV w.), alchemik grecki, jeden z twórców alchemii, autor encyklopedii alchemicznej, 8) iloraz sumy danych składników przez ich liczbę, przeciętna, 9) miejscowość w pn. Bułgarii, w pobliżu mała cerkiew wykuta w skale z freskami z XIV w., 10) pieczolowitość, troskliwość.

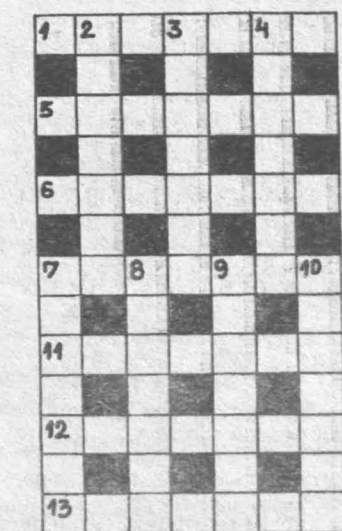
Słowniczek: IWANOWO, MINDORO, ZOSIMOS.

Rozwiązanie krzyżówki przesłać należy pod adresem redakcji „ED” wyłącznie na kartach pocztowych w terminie siedmiu dni od daty niniejszego numeru. Pomędzy prawidłowe odpowiedzi rozlosujemy nagrodę książkową. Na karcie prosimy dopisać: „Krzyżówka nr 39”.

Rozwiązanie krzyżówki nr 24

POZIOMO: wygibas, żaluzja, walonki, amantka, koneser, garmon lub garmond, szakłak.

PIONOWO: wężówka, Gali-lea, bazanit, stanica, młocarz, niesmak, kielnia.



5



Nikon, japońska firma produkująca znany na całym świecie sprzęt fotograficzny, zaprezentowała nowy typ aparatu fotograficznego do zdjęć podwodnych. Można go używać na głębokości do 100 m. Kamera ta umożliwia automatyczne ustawienie ostrości i ekspozycji. Jak na razie, nie podano ceny nowego typu Nikonosa. Produkowane do tej pory aparaty do zdjęć podwodnych miały specjalną obudowę.

Walczyliśmy z AIDS

Pandemia AIDS nie ominęła żadnego kontynentu. Światowa Organizacja Zdrowia przewiduje, że do połowy 1992 r. aż 10 mln ludzi na całym świecie zostanie zakażonych wirusem HIV, i że około 2 mln z nich niebawem umrze na AIDS. Każdego dnia 5 tys. ludzi zakaża się „wirusem śmierci”.

AIDS, czyli zespół nabytego upośledzenia odporności, to choroba wywołana przez wirusa HIV, który atakuje system odpornościowy człowieka. Od momentu zakażenia do wystąpienia pierwszych objawów choroby czasem mija nawet 10 lat. W tym okresie osoba zakażona wygląda i czuje się zdrowo, lecz może stanowić źródło zakażenia dla innych. Wiadomo, że zakażenie wirusem HIV następuje w trojaki sposób:

- * poprzez stosunki seksualne z zakażonym partnerem, odbyte bez użycia prezerwatywy
- * przez wprowadzenie do organizmu zakażonej krwi lub preparatów krwiopochodnych (np. podczas transfuzji)
- * poprzez przekazanie wirusa dziecku przez zakażoną

matkę – w czasie ciąży lub wkrótce po porodzie.

Można zapobiegać przenoszeniu się wirusa HIV drogą płciową, bowiem następuje ono wtedy, gdy zakażony mężczyzna odbywa stosunek ze zdrową kobietą, z innym zdrowym mężczyzną, lub gdy zakażona kobieta współżyje ze zdrowym partnerem. **Najbardziej skutecznym sposobem uniknięcia infekcji drogą płciową jest wstrze-**

WIRUS ŚMIERCI

mięźliwość seksualna i do chowanie wierności w związku dwojga zdrowych partnerów. Ryzyko to można również zminimalizować dzięki użyciu prezerwatywy.

Jak uniknąć przeniesienia zakażenia krwi? Przeniesienie do transfuzji krwi powinna być każdorazowo badana za pomocą testów gwarantujących jej pochodzenie od zdrowego dawcy. Igły, strzykawki i wszelkie instrumenty medyczne powinny być myte po każdym zabiegu

lub niszczone po użyciu tak, by nikt nie mógł ich zastosować ponownie.

HIV jest wirusem, który ginie poza ustrojem. **Nie przenosi się przez podanie ręki, uścisk, dotknięcie. Nie zakaża ani żywności, ani wody, nie rozprzestrzenia się w wyniku korzystania z tych samych naczyń i sztućców, toalet i basenów, również nie dochodzi do infekcji drogą kropelkową – przez kaszel czy kichnięcie. Nie jest przenoszony przez**

owady. Oznacza to, że zwykłe międzyludzkie kontakty z nosicielami i chorymi nie niosą niebezpieczeństwa zakażenia.

Izolowanie nosicieli wirusa HIV i chorych na AIDS nie rozwiązuje problemu. Takie postępowanie byłoby łamaniem praw człowieka, dyskryminowaniem nosicieli i chorych oraz tych, którzy należą do tzw. grupy wysokiego ryzyka. Niosłoby też zagrożenia dla zdrowia ogółu. Powodowałoby u ludzi nie

NATURA - CZŁOWIEK - ZDROWIE

Z emblematem kielkującej rośliny

Zdrowy rozsądek i współczucie

Na czym polega vegetarianizm? Co powoduje, że coraz więcej osób stosuje na co dzień jego zasady? Powszechnie uważa się, że vegetarianizm to beznamięsny sposób odżywiania się pokarmami roślinnymi i nabiałowymi. Tymczasem źródłowe tej nazwy jest znacznie bogatszy. Łacińskie słowo „vegetare” znaczy rosnąć, kwitnąć, rozwijać się; „vegetus” znaczy zdrowy, silny, ochotczy; a „vegetamen” – siła życiodajna.

Sprawdzenie, czy na pewno jest to zdrowe, nie jest łatwe. W tym celu należałoby przeprowadzić badania, które nie są możliwe. Zaprząsanie do nowego modelu życia. Analiza wartości różnych pokarmów pozwalałaby odnieść do nich właściwe sposoby odżywiania. Wtedy też okazałoby się, że vegetarianizm obejmuje zarówno problematykę zdrowia fizycznego i psychicznego, jak i zagadnienia ekonomiczne, ekologiczne, moralne i kulturalne. Nie można tu zmienić sposobu odżywiania, nie zmieniając sposobu myślenia i oceny. Vegetarianizm to zmiana stylu życia, zbieranie wielu stereotypów obyczajowych.

Vegetarianizm znany od tysięcy lat, współcześnie – jeszcze do niedawna – traktowany był jako ciekawostka. Gdy tymczasem słynna w starożytności szkoła pitagorejska traktowała beznamięsny sposób odżywiania jako jedno z podstawowych założeń sposobu życia godnego człowieka, umożliwiającego je-

go intelektualny i moralny rozwój. W starożytnej Grecji obowiązki moralne wobec zwierząt traktowano znacznie poważniej niż potem i obecnie. Do historii przeszedł jeden z wyroków ateńskiego areopagu, który skazał na śmierć chłopca za to, że oślepił ptaka.

W przeszłości vegetarianami było wielu najwybitniejszych myślicieli, pisarzy, uczonych. Należeli do nich m.in. Sokrates, Platon, Pitagoras, Hipokrates, Plutarch, Leonardo da Vinci, Wolter, Goethe, Lew Tołstoj, Maksym Gorki, Bernard Shaw. W naszym współczesnym świecie od kilku lat przybiera on zwolenników. Czym kieruje się współczesny ruch vegetariański?

Przed wszystkim jest to rozpaczywa obrona świata zwierzęcego przed potężną falą drapieżności i bezwzględności ze strony człowieka. Szafowanie cudzym życiem i cudzym cierpieniem stały się dla człowieka przyczyną nowych, nieznanych dotąd w jego historii zagrożeń zdrowotnych, ekologicznych, ekonomicznych na skalę całych kontynentów.

Motywy zdrowotne vegetarianizmu mają mocne oparcie w najnowszych badaniach. Wykazują one, że mięso nie tylko nie jest człowiekowi potrzebne do życia i zachowania zdrowia, ale wręcz szkodzi mu i jest jedną z głównych przyczyn większości tzw. chorób cywilizacyjnych, masowo występujących w krajach zamożnych, gdzie przyjęte standardy odżywiania zakładają wysokie spożycie mięsa.

Ważnym uzasadnieniem vegetarianizmu są również względy ekologiczne. Skalenie środowiska na skutek ma-

sowej produkcji zwierzęcej jest nie mniejsze niż zanieczyszczenia przemysłowe. Stymulowanie urodzajności gleby sztucznym nawożeniem oraz stosowanie chemicznych środków chwastobójczych i owadobójczych doprowadziło do tego, że każdy pokarm spożywany przez nas jest skażony i toksyczny. To chemiczne stymulowanie ilości zbiorów uwarunkowane jest wyłącznie potrzebami paszowymi i stale wymuszane wzrastającym apetytem na mięso. Dla nakarmienia do syta wszystkich ludzi na świecie pokarmem roślinnym wystarczyłoby 1/5 tych wszystkich, takim wysokim kosztem uzyskiwanych obecnie, zbiorów.

Symbolem vegetarianizmu jest kielik wschodzącej rośliny. Jego rysunek widnieje na wszystkich publikacjach wydawanych przez The Vegetarian Society wraz z zamieszczonym podpisem: Międzynarodowy znak rozpoznawczy, jako emblemat nowoczesnego vegetarianizmu; to kielik wschodzącej rośliny, który jest symbolem źródła ludzkiego pożywienia, potrzeby zdrowia i humanitarnego sposobu życia. Wyraża się on w słowach: „Żyć i pozwolić żyć innym”. Dewiza angielskiego vegetarianizmu jest również sentencja ujmująca trafnie cele i założenia: „Vegetarianizm to po prostu zdrowy rozsądek i współczucie”.

DANUTA PAROL



RADY

Oczyszczający weekend. Przez dwa dni w miesiącu zastosuj dietę składającą się wyłącznie z owoców. Można jeść zarówno owoce krajowe, a więc jabłka, gruszki, śliwki, ale także winogrona, cytrusy i brzoskwinie. W ciągu dnia 5 owocowych posiłków i dużo wody mineralnej.

Pomóż płucom oczyszczając skórę. Regularny masaż skóry całego ciała poprawi krążenie i oczyści pory, ułatwiając w ten sposób wydalanie toksycznych substancji i odciążając płuca. Nacieraj gąbką skórę całego ciała codziennie, najlepiej przed kąpielą. Zabieg kończ zimnym prysznicem.

Źródło witamin

Zielony stół

Zielone warzywa, szczególnie liściaste wpływają na zdrowie w znacznie większym stopniu niż jakikolwiek inny pokarm. Chlorofil, barwiąca substancja roślin, pobudza powstawanie czerwonych ciałek krwi lepiej niż kuracja żelazem. Wyrównuje ciśnienie krwi, poprawia wykorzystanie białka, redukuje zapotrzebowanie na insulinę, poprawia krążenie, przyspiesza leczenie gruźlicy, eliminuje nieprzyjemny zapach ciała, lecz rany, wzmacnia aktywność tarczycy. Zielone liście przywracają równowagę kwasowo-zasadową organizmu, dostarczają białka o ogromnej wartości biologicznej i nawet wtedy, gdy jest ono w znikomych ilościach, doskonale uzupełnia białko z pokarmów zbożowych, a także witaminy A, C i kwas foliowy.

Znakomitym uzupełnieniem zielonych sałatek jest gruboziar-

niste pieczywo. Zawarte w nim witaminy z grupy B i E pozwalają zachować zdrowie i urodę do późnego wieku.

Na podst. „Arcanum” opr. (JOK)

Olej także... leczy

Coraz częściej korzystamy z niekonwencjonalnych praktyk medycyny Wschodu. Sięgamy do środków leczniczych naturalnego pochodzenia, a są nimi preparaty, zioła, ćwiczenia mające zastosowanie w wielu schorzeniach. Mogą wspomóc terapię prowadzoną przez lekarza, mogą też, stosowane wcześniej, zapobiec chorobom. Jeśli chce się osiągnąć sukces, należy je stosować systematycznie.

Oto jedna z metod uznaną w krajach Wschodu za rewelacyjną, wpływa bowiem na podniesienie ogólnej zdrowotności. Polega na ssaniu oleju. Podczas tej czynności organizm wyzbywa się zbędnych, szkodliwych złożeń i toksyn. Wielu lekarzy w Polsce proponuje ssanie oleju i to w przypadku różnych chorób. Metodę tę należy stosować dotąd, aż nie pocujemy przyływu sił vitalnych i nie pocujemy się lepiej.

U osób dotkniętych wieloma schorzeniami mogą na początku

Aromaterapia

Leczenie zapachami

Można leczyć dotykiem, można i zapachem. Aromaterapia wykorzystuje obydwa zmysły, tzn. czucie i powonienie. Olejki, które stanowią podstawę tej niekonwencjonalnej terapii, na ogół wciągają się do ciała, a więc dodatkowo oddziałują się dotykiem. Ta mało dziś znana metoda leczenia jest tak stara jak egipskie piramidy. Warto więc przypomnieć jej najważniejsze zasady.

W aromaterapii niezwykle ważną rolę odgrywa olejek bazowy, tzn. to, co daje zapach kwiatom. Jest to płyn, który obecnie jest w roślinach w postaci małych kropelek lub pęcherzyków. W określonej porze roku i dnia olejek ten uwalnia się bardziej lub mniej obficie. Bardzo łatwo ulega on odparowaniu w podwyższonej temperaturze. Opar jest tym składnikiem, który oddziałuje na powonienie człowieka.

Każdy z olejków bazowych ma określone właściwości i zastosowanie. Olejek lawendy ma właściwość uspokajającą. W związku z tym stosuje się go do łagodzenia napięcia nerwowego przy bólach głowy, oparzeniach. Olejek rozmarynowy wykorzystywany bywa dla osiągnięcia pełnej koncentracji oraz w leczeniu bólów mięśniowych, grypy i przeziębienia. Olejki te oddziałują nie tylko na stronę fizyczną człowieka, przynosząc ulgę jego ciału, ale również na jego stany emocjonalne.

Istnieją trzy podstawowe szkoły aromaterapii: holistyczna oparta na masażu, medyczna i estetyczna. Aromaterapia holistyczna polega na połączeniu olejku i dotyku. Olejki aromatyczne wraz z masażem przynoszą ulgę w wielu dolegliwościach ciała i umysłu. Uzupełnieniem tej metody jest odpowiednie odżywianie się.

Aromaterapia medyczna traktuje olejki bazowe jako lekarstwa doustne. W ten sposób leczy się do-

legliwości, u których podstaw leżą infekcje. Uzupełnieniem jest tu ziołolecznictwo.

Aromaterapia estetyczna korzysta ze środków kosmetycznych, doprowadzając pacjenta do odprężenia fizycznego i psychicznego, do poprawienia jego cery lub zrzucenia nadwagi.

Aromaterapia nie uznaje toksycznych, szkodzących człowiekowi efektów ubocznych: W przypadku środków, które efekty wnoszą, nie można mówić, iż stanowią one środki aromaterapii. Metoda ta działa wyłącznie dzięki sile natury, nie zaś przeciwko niej. Jest systemem prawdziwego leczenia.

Na podstawie „Arcanum” oprac. (JOK)

Polecamy ich lekturę

Poznaj się lepiej

Oto kolejne pozycje, z których każdy z czytelników może wybrać coś dla siebie. Prof. dr hab. Artur Dziak, kierownik kliniki ortopedycznej II Wydziału Lekarskiego AM w Warszawie jest autorem książki „Bóle krzyża” – pozycji, z którą powinni zapoznać się przedstawiciele świata medycznego. – Do książki tej pisze autor – zainspirował mnie prof. Adam Grucha, który uważał, że taka książka jest potrzebna dla ogółu środowiska lekarskiego z uwagi na społeczne skutki tego epidemicznie narastającego w czasach współczesnych schorzenia. Sam autor postawił za cel takie przedstawienie tematu, aby czytelnik po zrozumieniu podstaw i zależności ortopedycznych bólów krzyża nabrał przekonania, iż ich leczenie i zapobieganie im jest możliwe i że będzie miał w tym swój udział.

Z serii pełnowartościowej, smacznej kuchni ukazała się niezwykle starannie i estetycznie wydana książka „Gotuj zdrowo” – Maschia Kauka. Na temat zdrowego, racjonalnego żywienia ostatnio mówi się bardzo wiele, ale naukowcy nie udzielił jednoznacznej odpowiedzi. Niektórzy kojarzą pełnowartościowe żywienie z wyrzeczaniem się pokarmów pochodzenia zwierzęcego albo przynajmniej mięsa. Inni przez pełnowartościowe żywienie rozumieją różnorodne potrawy składające się ze wszelkich artykułów spożywczych roślinnych i zwierzęcych z zachowaniem odpowiednich proporcji. Tak rozumianemu zdrowemu żywności jest poświęcona wymieniona książka. Poprzez odpowiednie żywienie można utrzymać młody wygląd, poprawić zdrowie. W „Gotuj zdrowo” czytelnik znajdzie podstawowe zasady zdrowego żywienia, przygotowywania potraw, m.in. informacje o właściwym kupowaniu, zamrażaniu, o produktach naturalnych z etykieta „bio-produkt”, o ważnym czytaniu napisów na etykietach art. spożywczych.

Jesteś przeziębiony?

Stosuj nacierania

Zima sprzyja zaziębieniom, chorobom gardła. Aby wzmocnić siłę odpornościowe organizmu, warto zażywać „echinacę”, popijać zioła szwedzkie. Gdy już coś łamie w kościach, a gardło robi się czerwone, próbujmy ratować się „amolem”. Nacieranie skroni i czoła, nacieranie szyi, pokropienie rozcieraniem preparatu i głębokie wdychanie oparów, potrafi w początkowej fazie zahamować chorobę.

* Japończycy poważnie zajęli się badaniami pewnego gatunku suma. Podobno posiada on doskonałe zdolności „wykrywania” trzęsień ziemi. Wie o nadchodzącym kataklizmie znacznie wcześniej niż najdoskonalsze ludzkie urządzenia.

* Już za osiem lat stopnieją arktyczne lodowce. Anglia stanie się wyspą tropikalną, Floryda krainą lodową. Wszystkie niżej położone obszary, w tym większość Niderlandów, zniknie pod wodą. Taką katastroficzną wizję przyszłości ogłosił w ubiegłym roku światu Gerd Peters – południowoafrykański jasnowidz. Agencje prasowe dodały, że wcześniej przewidywał on zamach na Reagana oraz katastrofę wahadłowca „Challenger”. Warto dodać, że katastroficzną wizję ocaleńca głosił też klimatolog, który snując prognozy posługując się nie wizjami, ale zwyczajnymi racjonalnymi badaniami i obserwacjami.

Ciekawostki, fakty, opinie

* Jeśli osoby uskarżające się na stany depresyjne śpią w nocy krócej, ich umysł funkcjonuje następnego dnia sprawniej. Jak stwierdził prof. Rainer Tolle z kliniki psychiatrycznej w Monasterze, z tej niecodziennej formy terapii korzysta połowa jego pacjentów uskarżających się na depresję.

Chorzy zasypiają wieczorem o zwykłej porze. Następnie budzą się o wpół do drugiej w nocy. Nie zasypiają już wtedy do rana, o co troszczy się personel. Medycy uważają, że leczyć może być nie tyle brak snu, ile raczej odcinek czasu, w którym pracuje się nad sobą, czuwając, by nie zasnąć. Z tego punktu widzenia prof. Tolle raczej skłania się do terminu „leczenie czuwaniem”.



Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać • Warto wiedzieć, zobaczyć, posłuchać

Imieniny obchodzą:
dziś – CEZARY, DONAT
jutro –
ALEKSANDER, MIROSLAWA
KIELCE

Biuro Ogłoszeń, tel. 32-45-40 lub 32-47-73, czynne w godz. 7.30-16.00.

PTLIA „KUBAŚ” – „Pinokio” – Kielce; „Mała księżniczka” – DK Radoszyce.

KINA:
ROMANTICA – „Nieśmiertelny II” – USA, I. 15, g. 11.15, 15.30, 19.15; „Rozmowy kontrolowane” – pol., I. 15, g. 13.30, 17.30.

MOSKWA – „Tańczący z wilkami” – USA, I. 15, g. 16.15; „Emmanuelle II” – fr., I. 18, g. 11.15; „Fx2” – USA, I. 15, g. 13.30, 19.30.

ECHO – „Loverboy” – USA, I. 15, g. 15.00, 17.00, 19.00.

GALERIE
GALERIA BWA – Wystawa fotograficzna-plastyka „Galicja '91”. Czynna w godz. 11-17, w niedziele w godz. 11-15, w niedzielanki – nieczynna.

DOM ŚRODOWISK TWÓRCZYCH PAŁACYK ZIELIŃ-

SKIEGO – wystawa rysunku i malarstwa Lidii Święckiej. Wystawa czynna w godz. 9-18.

MUZEA

NARODOWE – pałac, pl. Zamkowy 1 – „Wnętrza pałacowe XVII-XVIII w.” „Galeria malarstwa polskiego”. „Sanktuarium marszałka Józefa Piłsudskiego”. „Broń europejska i wschodnia ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach” – czynne w godz. 9-16, w niedzielanki – nieczynne.

Oddział – pl. Partyzantów 3/5 – wystawa stała „Przyroda Kielecczyzny”; wystawy czasowe: „Bitwa pod Grunwaldem” (panorama ze zbiorów lwowskich); „Ku pokrzepieniu serc”; „Współczesna sztuka ludowa Kielecczyzny”; „Pradzieje regionu świętokrzyskiego” (epoka żelaza). Muzeum czynne w godz. 10-16, w niedzielanki – nieczynne.

Oddział – MUZEUM LAT SZKOLNYCH S. ŻEROMSKIEGO, ul. Jana Pawła II – czynne w godz. 9-15, w środy – w godz. 12-18, w soboty i niedziele – nieczynne.

Oddział – MUZEUM HENRYKA SIENKIEWICZA w Obłęgorku – czynne w godz. 10-16, w niedzielanki i wtorki – nieczynne.

WSI KIELECKIEJ – Park Etnograficzny w Tokarni – „Wnętrze XIX w. chałup, dwór”. Wystawa „W dawnym miasteczku”, wystawa „Ocalić od zapomnienia”, „Jan Bemasiwicz – twórca ogrodu rzeźb”. Czynne we wtorki, środy, czwartki i piątki w godz. 9-14.

DWOREK LASZCZYKÓW w Kielcach (ul. Jana Pawła II 6) – nieczynny.

ZABAWKARSTWA w Kielcach, ul. Kościuszki 11 – „Zabawki świata” – czynne w godz. 10-17.

RÓŻNE
APTEKI – stały dyżur nocny pełni apteka przy ul. Manifestu Lipcowego 75.

TELEFONY:
Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc Drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce – miasto – 991, Kielce – teren – 956, Pogotowie Gazowe – 31-20-20 i 992, Pogotowie wod.-kan., co., elektryczne, RPGM, tel. 463-80 czynne w godz. 15-23 w dni powszednie, w godz. 7-23 w dni wolne od pracy, tel. 31-16-47 i 430-94. Pocztaowa informacja o usługach – 911. Informacja PKP – 930. Informacja PKS – 66-02-79. Hotel „Centralny” – 66-25-11.

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym) – od poniedziałku do piątku, w godz. 18-20, tel. 573-46.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe – pl. Dworcowy tel. 534-34, ul. Piekoszkowska tel. 515-11, ul. Topórskiego tel. 31-29-19, ul. Konopnickiej 31-09-67, ul. Jesionowa tel. 31-79-19; bagażowe – ul. Armii Czerwonej tel. 31-09-19, ul. Mielczarskiego – 577-15.

RADOM
Biuro Ogłoszeń, tel. 279-95, czynne w godz. 9-17.

KINA
BAŁTYK – „Kosmiczne jaja” – USA, I. 12, g. 13.30; „Szpieg bez matry” – USA, I. 15, g. 15.30, 17.30, 19.30.

HEL – „Rockefeller” – USA, I. 12, g. 15.30; „Thelma i Luiza” – USA, I. 18, g. 12.30, 17.30, 19.45.

RESURSA – „Panny i wdowy” – pol., I. 15, g. 18.30.

MUZEA
MUZEUM OKRĘGOWE – ul. Piłsudskiego 12 – „Bogurodzica”. MUZEUM SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ – ul. Rynek 4/5: Wystawa malarstwa Władysława Wóznika pt. „Tylko dla dorosłych” oraz wystawa Krzysztofa Mańczyńskiego „Miasto – wsi”.

RÓŻNE
APTEKI stały dyżur nocny pełnia nr 67-010, pl. Zwycięstwa 7, 61-001, ul. Traugutta 40.

Informacja o usługach – 365-35.

TELEFONY: Straż Pożarna – 998, Komenda PP – 251-36, Pogotowie Policyjne – 997, Pomoc Drogowa – 996, Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Energetyczne – Radom – 991.

JĘDRZEJÓW

KINO
DOM KULTURY – „Motywy zbrodni” – USA, I. 15, g. 17.00; „Ognisty podmuch” – USA, I. 15, g. 19.00.

KOŃSKIE
KINO
PEGAZ – „Bernard i Bianca w Krainie Kangurów” – USA, bo., g. 16.00; „Kroll” – pol., I. 18, g. 18.00.

SKARŻYSKO-KAMIEŃNA
MUZEUM im. Orła Białego, w Skarżysku-Rejowie, ul. Słoneczna 90 – czynne w godz. 9-17.

RÓŻNE
POSTOJE TAKSÓWEK: Dworzec PKP – tel. 51-37-05. Zakład Pogrzebowy przy RPGK. Skarżysko, tel. 51-37-87 – dyżur całonocny.

STARACHOWICE

KINO
JASPOL – „Zawód pan młody” – USA, I. 15, g. 16.00; „Predator II” – USA, I. 15, g. 18.00.

RÓŻNE

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 20-076, ul. Staszica 64-79.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. 53-10, 58-30.

OSTROWIEC

ZDK HUTY „OSTROWIEC” – „Milczenie owiec” – USA, I. 18, g. 17.00, 19.00.

MUZEUM HISTORYCZNO-ARCHEOLOGICZNE – wystawa stała: Zabytkowa porcelana śmiełowska; wystawy czasowe: Rok 1920 – wojna polsko-bolszewicka. Muzeum czynne wtorek – piątek w godz. 9.00-16.30; w soboty – 9.00-14.30; w niedziele – 13.00-16.30.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I REZERWAT w Krzemionkach k. Ostrowca – Wystawa archeologiczna i dwie podziemne trasy turystyczne. Muzeum czynne wtorek – piątek w godz. 9-15, sobota i niedziela – tylko telefoniczne zgłoszenia, tel. 20-978.

RÓŻNE
APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 20-074, ul. Starokunowska 1/7, tel. 565-45.

POSTOJE TAKSÓWEK: pl. Wolności – 537-98, ul. Sienkiewicza 282-61.

Uwaga! Za ewentualne zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.

**PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU BETONÓW
„PREFABET – PUŁAWY“**

w Puławach

WPROWADZA W OKRESIE 1.III. – 31.III.1992 r. SPRZEDAŻ
BŁOCKÓW Z GAZOBETONU (BELITU)

dla odbiorców indywidualnych z województwa kieleckiego z bonifikatą
w wysokości 400-700 zł na 1 sztuce przy zakupie powyżej 1000 sztuk.
Poza tym istnieje jednocześnie możliwość uczestnictwa w losowaniu nagród rzeczowych.
Przedsiębiorstwo wprowadza również sprzedaż ratą od 1.III.92 r.
Puławy, telefon 30-86, 30-87.

1056-g

**PP CUKROWNIA
„PUSTKÓW“**

w Pustkowie Żurawskim, woj. wrocławskie,

**OFERUJE
DO SPRZEDAŻY,
PO KONKURENCYJNYCH
CENACH,
WYSOKIEJ JAKOŚCI
CUKIER SPEŁNIAJĄCY
MIĘDZYNARODOWE
NORMY JAKOŚCI.**

ZAPRASZAMY

do zakupu naszego
cukru w opakowaniach a' 50 kg
w Cukrowni „Pustków”
oraz z magazynów:

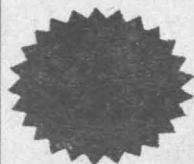
- OLKUSZ, ul. Składowa 1
- MYŚLENICE, ul. K. Wielkiego 58
- OŚWIĘCIM, ul. Kolbego 12
- WŁOSZCZOWA, ul. Kościuszki 12
- DĘBICA, ul. Fabryczna 12

oraz cukru w opakowaniach 10- i 1-kg
w Cukrowni „Pustków”.

Zamówienia przyjmuje oraz informacji udziela dział zbytu
- telefon Wrocław 366-50 i 168-731, telex 0712240, fax
168-761.

99-k

**REKLAMUJ
SIĘ
W
„ECHO
DNIA“**



**dom
& ogród**

SZANOWNY CZYTELNIKU

- * Urządzasz dom
- * Chcesz podnieść komfort swojego mieszkania
- * Myślisz o wzbogaceniu wnętrza przedmiotami estetycznymi i funkcjonalnymi
- * Zamierzasz otoczyć się zielenią
- * Ciekawy(a) jesteś, jak mieszkają inni

- szukaj informacji, porad, pomysłów w wydawanym
każdego miesiąca, barwnie ilustrowanym czasopiśmie
„Dom i Ogród”.

**Zespół „Domu i Ogródu”,
50-104 Wrocław, ul. Łaciarska 4, tel. 44-66-01.**

87-k

NAJTAŃSZE PALIWO W KIELCACH

**ETYLINA 94
OLEJ NAPĘDOWY ZIMOWY**

Stacja Paliw

Kielce, Zagnańska 84a
BAZA PKS

Zapraszamy odbiorców indywidualnych i firmy
Przyjedź – przekonaj się o jakości naszego
paliwa
sc „NAPĘD”

1054-g

**PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE
HANDLU WEWNĘTRZNEGO**

Katowice, ul. Słowackiego 16,
tel. 587-576, ttx 0312308

sprzedaje w drodze przetargu
nieograniczonego, jak również
w drodze sprzedaży bezpośredniej
samochody, które nie znalazły
nabywców na przetargu.
Pośród 265 samochodów przeznaczonych do
przetargu są: STAR A-28, 29, 200

**ŻUK
AVIA
ROBUR
JELCZ**

Przetarg odbędzie się 21.III.1992 r. o godz. 8.00 w lo-
kalu MACIFORM w Katowicach, przy ul. SŁOWACKIE-
GO 16.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej
wpłacać należy najpóźniej na godzinę przed przetar-
giem w Kasie Zarządu PTHW, Katowice, ul. Słowac-
kiego 16.

Sprzedajemy również samochody składaki z 3-mie-
ściową gwarancją.
Uwzględniamy wszelkie życzenia stron.

100-k

USŁUGI

Wideofilmowanie. Kielce, 61-
70-98. 323-g
TELERADIONAPRAWA -
przestrajanie. Kielce, 11-16-47.
796-g

Naprawa pralek. Kielce, 271-
35. 912-g

DEZYNSEKCJA, deratyzacja.
Kielce, 32-26-26. 956-g

Produkcja, montaż żaluzji.
Aluminium - 95.000. Kolor
145.000. Skarżysko-Kam., tel.
51-30-81. 954-g

WIDEOFILMOWANIE. Najko-
rzystniejsza oferta. Kielce, 31-
91-54. 1032-g

Układanie, cyklinowanie, lakie-
rowanie parkietów, usługi stolar-
skie. Kielce, 61-65-02 po 19.
1034-g

Alarmy, drzwi antywłamaniowe,
sejfy, zamki. Kielce, 66-45-11
wewn. 16, 542-19, 32-33-75.
1048-g

Cyklinowanie, lakierowanie.
Kielce, 31-43-39. 1063-g

Domofony. Kielce, 66-40-00.
1072-g

RÓŻNE

OKAZJA!!! Kłapki zdrowotne
z magnesami dostarczamy do hand-
lowców na listowne zamówienie.
Proszę określić płatność. Firma
A and A, 96-316 Międzybórz k. Ży-
rardowa. Henryszew 4. 90-k

Zarobek 192.000.000 „AXIOM”,
Przegrodka 49, 00-957 Warszawa
36, znaczek 6.000. 96-k

Zatrudnię sprzedawcę w cent-
rum. Kielce, 561-01. 1052-g

Holandia - giełda - garaże, wy-
jazd w każdą niedzielę. Kielce, 31-
93-16. 1053-g

Wolne miejsca do Belgii, Holandii,
RFN, początek marca. Kielce, 66-
08-89. 1062-g

Lis Damian zgubił legitymację
szkolną. 44/S/g

KUPNO

Kupię kabine T-25. Kielce, Mali-
ków 26, tel. 553-20. 1050-g

Kupię kartę przesiedlenia. Kielce,
61-30-67. 1055-g

Kupię kartę przesiedlenia. Kielce,
277-62. 1061-g

SPRZEDAŻ

Działkę budowlaną, cegła, sipo-
reks na dom - Końskie, blisko cent-
rum. Częstochowa, tel. 497-01.

1031-g

„Opla rekorda” (1986), „forda
scorpio” (1987). Kielce, 31-59-69.
1051-g

Zdecydowanie kamerę „panaso-
nic”. Kielce, 547-91. 1057-g

Samochód SKODĘ S-100
L (1974) - stan dobry. Tania. Ostro-
wiec, tel. 255-00 w godz. 17 - 20.
53/92/O

„Renaulta 18” diesel, części, bla-
charkę, silnik benzyna. Kielce, 31-
29-52. 1059-g

Kartę przesiedlenia. Kielce, 31-
55-54. 1049-g

„Volkswagena jetta 1300” (1986),
BMW 320i (1986). Kielce, 32-21-87.
1069-g

Tanio „VW passata 1,6 diesel”
(1985), alu felgi z oponami („ford”).
Kielce, 32-21-87. 1068-g

Działkę 4000 m (cztery place bu-
dowlane), dwa fronty: Armii Czerw.,
ul. Warkocz, Cedro-Mazur. Oferty
Kielce, tel. 66-43-41 po 19. 1070-g

TV-SAT

w domu tylko z „EPROMU”,
ale nie tylko na satelity

**ASTRA 1A i 1B również EUTELSAT F-1 i F-5
ZESTAWY:**

- Pace 6060, 9200
- CX - conexion
- Sacura SR 870
- Citizen i inne

z konwerterami
0,9 - 1,2 dB max
w cenie od 3,85 mln zł

- czasze /1, 1, 1, 2, 1, 5 m w cenie od 660 tys.
- stojaki uniwersalne
- dekodery (Filmnet, Tele Club, RTL-4)
- okulary do trójwymiarowej tv.

**Instalacja zbiorczych systemów TV-SAT,
sprzedaż hurtowa i detaliczna.**

Radom, ul. Wieczorkiewicza 4/6, tel. 288-11 oraz

sklepy: ul. Żeromskiego 37, tel. 259-80
ul. Waryńskiego 3/5, tel. 246-45
ul. Słowackiego 21, tel. 290-92.

B/8/92

Hurtownia

„PETRUS”

Kielce, ul. Średnia 20,
fax 66-36-31

**poleca w szerokim
asortymencie**

- artykuły chemiczne
- kosmetyki
- artykuły gospodarstwa
domowego

- CIF, Pollena 2000, Pol-
lena 95, Cypisek, AS, SAAS,
IXI R, IXI 60, IXI 95, OMO,
ARIEL oraz inne proszki kra-
jowe i zagraniczne

- Pampersy, podpaski
Posiadamy również
w sprzedaży kioski i pawilony
handlowe.

ZAPRASZAMY 1064-g

GAMA

**Wysoka
jakość
Rewelacyjnie
niska
cena**

Nowy proszek do prania produkowany
przez Colgate-Palmolive Francja
ze specjalnym odczynnikiem -
wywabiaczem plam.

Kawiera xwixeh antywapniowy
zapewniający tkaninom tygodnią
miękkosć.

**„Dzięki „GAMA” twoja bielixa
będzie czysta i schludna**

**polecają:
sklepy „Spotem” PSS w Kielcach**



**Red.
SYLWERIUSZOWI
KALICIE**

wyrazy współczucia
z powodu śmierci
TEŚCIA

składają koleżanki
i koledzy z „Echa Dnia”.

bo

**Koledze,
mgr.**

**MIECZYŚLAWOWI
POROSOWI**

wyrazy współczucia
z powodu
śmierci matki

składają:
koleżanki i koledzy
z III LO i SP nr 6

59/92

ADRESY

**BIURA REKLAM
i OGŁOSZEŃ**

**25-520 KIELCE,
ul. Targowa 18
tel/fax 32-45-40**

**BUT „ŁYSOGÓRY”,
al. Sienkiewicza 74,
tel. 66-23-66**

**26-600 RADOM,
al. Żeromskiego 65,
tel. 235-19**

**OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI,
Rynek 45,
tel./fax 527-44**

**STARACHOWICE,
(Miejska Biblioteka Publiczna)
al. Lipowa 29,
tel. 71-44.**

**SKARŻYSKO-KAM.
al. Sokoła 2 („Orbis”)
tel. 51-25-54**

**BUSKO ZDRÓJ,
Zakład Kolportażowo-Handlowy
„Rach”, pl. Targowy 7,
tel. 38-32 (godz. 8-14.30)**

**KAZIMIERZA WIELKA,
Ośrodek Kształcenia Zawodowego,
al. Mikołaja Reja 1,
tel. 21-946 (godz. 8-16)**



Najlepszy doping...

Opustoszały olimpijskie kwatery w Sabaudii. Do pracy przystąpiły już ekipy demontujące niektóre obiekty, przeznaczone przez organizatorów na sprzedaż. Ma to zmniejszyć deficyt budżetowy, który, jak się ocenia, jest nieduży. Stanowi zaledwie 5 procent z ogólnej sumy 4 mld franków francuskich. Większym stratom zapobiegli kibice, których więcej niż się spodziewano pojawiło się na olimpijskich arenach.

Tradycyjnie stanowili oni bardzo barwne grupy, żywiołowo i pomysłowo dopingujące swo-

ich ulubieńców bez względu na zajmowane przez nich miejsca. Telewizyjne kamery raz po raz wyławiały z tłumu fantazyjnie pomalowane twarze i oryginalne napisy na transparentach, w rodzaju „Bóg stworzył różne żywioły, ale nie był z tego zadowolony, więc potem stworzył Tombe”. O „boskim Albercie” powiedziała Katarina Witt: „on jeździ tak na nartach, jak ja tańczę na łyżwach”. Wręcz rozbrajająco brzmi natomiast wypowiedź brazylijskiego narciarza Scotta Detlofa (64 w slalomie): „niestety, dwa ra-

zy zgubiłem narty i tylko dlatego tak słabo wypadłem”.

Wyraźnie zawiedziony był Paul Duchesnay: „Zasady punktacji w łyżwiarstwie figurowym nadają się tylko do tego, aby wyrzucić je do kosza”.

Nagrodę za oryginalność przyznałbym, szczególnie dzisiaj, holenderskim kibicom z toru lodowego za hasło „Najlepszy doping TO POKARM MATKI”.

(STS)



Multimedaliści z Albertville

1. Lubow Jegorowa (WNP) biegi narciarskie	3-2-0
2. Bjoern Dahlie (Norwegia) biegi narciarskie	3-1-0
Vegard Ulvang (Norwegia) biegi narciarskie	3-1-0
4. Gunda Niemann (Niemcy) łyżwiarstwo szybkie	2-1-0
Mark Kirchner (Niemcy) biathlon	2-1-0
6. Toni Nieminen (Finlandia) skoki narciarskie	2-0-1
7. Petra Kronberger (Austria) narc. alpejskie	2-0-0
Bonnie Blair (USA) łyżwiarstwo szybkie	2-0-0
Ki-Hoon Kim (Korea Płd.) short-track	2-0-0
10. Antje Misersky (Niemcy) biathlon	1-2-0
11. Stefania Belmondo (Włochy) biegi narciarskie	1-1-1
12. Alberto Tomba (Włochy) narciarstwo alpejskie	1-1-0
Ernst Vettori (Austria) skoki narciarskie	1-1-0
Ricco Gross (Niemcy) biathlon	1-1-0
Johann-Olav Koss (Norwegia) łyżw. szybkie	1-1-0
Marjut Lukkarinen (Finlandia) biegi narciar.	1-1-0
Cathy Turner (USA) short-track	1-1-0
18. Jelena Vialbe (WNP) biegi narciarskie	1-0-4
19. Kjetil Andre Aamodt (Norwegia) narc. alp.	1-0-1
Lee Joon-Ho (Korea Płd.) short-track	1-0-1
Geir Karlstad (Norwegia) łyżwiarstwo szybkie	1-0-1
Terje Langli (Norwegia) biegi narciarskie	1-0-1
Anfisa Riezucowa (WNP) biathlon	1-0-1
Gustav Weder (Szwajcaria) bobsleje	1-0-1
Donat Acklin (Szwajcaria) bobsleje	1-0-1

z s b

W lidze międzywojewódzkiej koszykarzy

Star blisko II ligi



Przedostatnią rundę rozegrali koszykarze w lidze makroregionalnej. Starachowicki

Star zwyciężając w Lublinie zapewnił sobie udział w barażach o II ligę. Nie wykorzystali szansy akademicy z Radomia tracąc ważny punkt we własnej hali.

AZS Radom - AZS Siedlce 70:74 (31:39).

AZS Radom: Okomski 12, Nowak 18, Bartnik 17, Gregorek 14, Stawiński 5, Ziembkowski 4.

Goście mieli małą przewagę przez całe spotkanie. Wprawdzie radomianie doprowadzili do remisu w drugiej połowie meczu, ale fatalny brak skuteczności pod koszem rywali, nawet w sytuacjach „sam na sam z koszem”, zdecydował o ich porażce.

AZS Politechnika Lublin - Star 69:71 (38:32).

STAR: Kwiatkowski 2, Majchrzyk 11, Majewski 2, Ziewiec 23, Jagiela 11, Niemczyński 14.

Duży wpływ na przebieg gry miała kontuzja Majewskiego, już w drugiej minucie meczu. Po przerwie lekką przewagę uzyskali starachowiczanie i zachowali ją do końca.

W trzecim meczu tej kolejki Siarka II Tarnobrzeg pokonała

AZS - AWF z Białej Podlaskiej 89:76. Pauzowała Pilica Warka.

Aktualna tabela:

1. STAR	11	191064:887
2. AZS - AWF	11	19 923:814
3. Siarka II	10	17 939:811
4. AZS WSI	11	17 930:841
5. AZS Siedlce	10	15 932:831
6. AZS Polik	10	12 733:896
7. PILICA	9	9 762:1101

(STS)

Konkurs fotograficzny

Wreszcie udało nam się zebrać jury i ogłaszamy wyniki konkursu na fotografie sportowe roku 1991. Otrzymałyśmy kilkadziesiąt zdjęć i wybór był naprawdę trudny.

Ostatecznie po długich dyskusjach postanowiono, że:

I NAGRODĘ - za zbiór zdjęć o bardzo różnorodnej tematyce otrzymuje SYLWESTER GODZIC z Kielc ul. Toporowskiego 17/28.

II NAGRODĘ - za zdjęcia „kajakarz” i „lekkooatleci” ALEKSANDER PIETRAS, Kielce, ul. Mazurska 77/2.

III NAGRODĘ - za zbiór zdjęć „trial” MARCIN SA-

RZYŃSKI Kielce, ul. Mazurska 77/2.

WYRÓŻNIENIE - za zdjęcia „spadochrony” LESZEK GUMUL z Kielc, ul. Klonowa 46/26.

WYRÓŻNIENIE - za zdjęcia „motocykle” PIOTR MANECKI, Kielce, ul. Mieszka I.

Nagrody ufundował sklep SONY z Kielc, ul. Zagórska i nasza redakcja.

Do odebrania w siedzibie „Echa”, ul. Targowa 18, p. 510.

Wyższe fotografie prezentować będziemy na łamach „Echa Sportowego”

(SW)

TVP i PR

17.35 „Pod wspólnym dachem” (32) - „Modelki” - ser. fr.
18.00 Program lokalny
18.30 Moja modlitwa
18.50 „Artysta i jego świat”: „Donatello, pierwszy rzeźbiarz nowożytny” (2)
19.30 Język angielski (20)
20.00 „Siedmiu Żydów z mojej klasy” - film dok.

20.40 Pejzaż wewnętrzny: Samuel Beckett
21.00 Panorama
21.25 Sport
21.35 „Ekspress reporterów”
22.05 „Chwały starczy dla wszystkich” (3) - ser. ang.-kanad.
23.00 „997” - kronika krymin.
24.00 Panorama

Mistrzowie Polski seniorów w waterpolo

KSZO walczy o „złoto”

Coraz lepiej radzi sobie zespół waterpolistów KSZO Ostrowiec w rozgrywkach o tytuły mistrzów Polski. W minioną sobotę i niedzielę odbył się w Jaworznie już trzeci turniej, do końca rozgrywek pozostały jeszcze dwa; 7-8 marca w Ostrowcu i 21-22 marca w Jaworznie. Ostrowczanie nadal mają szansę na złote medale. Podczas weekendu wygrali z najgroźniejszymi konkurentami Anilaną Łódź i Stilonem

Gorzów, potknięcie ze słabszą Polonią (fatalna postawa sędziów) nie pozwoliło na zbliżenie się do prowadzącej w tabeli po trzech turniejach Anilany. W KSZO nie tracą jednak nadziei - liczą na zwycięstwa w Ostrowcu, wtedy decydujące o kolorach medali mecze odbędą się w Jaworznie.

Oto wyniki ostatniego turnieju:

KSZO - Anilana 6:5 (bramki dla KSZO zdobyli: Kieloch 1, Styczynski 1, Polik 2, Nidziolek 2)

KSZO - Stilon Gorzów 7:7 (Kieloch 2, Polik 3, Pietruszka 1, Wójcik 1)

KSZO - Polonia 6:7 (Krawczyk 1, Polik 2, Szeleś 1, Wucik 1, Wójcik 1)

W pozostałych meczach: Anilana - Stilon 11:4, Anilana - Polonia 8:2, Stilon - Polonia 13:10. Wygrała więc turniej Anilana przed KSZO, Stilonem i Polonią.

Tabela po trzech turniejach:			
1. Anilana	9	14	94:56
2. KSZO	9	10	76:73
3. Stilon	9	10	86:85
4. Polonia	9	2	62:99

(SW)

Liga „szóstek” górą



W zimowej scenarii, na ośnieżonej płycie i przy lekkim mrozie odbył się zapowiadany przez nas towarzyski mecz między Starem a reprezentacją starachowickiej ligi „szóstek” piłkarskich. Spotkanie miało wyrównany przebieg. Z powodu trudnych warunków oba zespoły nie potrafiły rozwinąć skutecznych akcji podbramkowych.

W normalnym czasie spotkania zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Staru - Rafał Lipiński, dla zespołu „szóstek” - Wojciech Cieśla. Aby wyłonić zwycięzcę strzelano rzuty karne. Więcej szczęścia (albo umiejętności) mieli zawodnicy ligi „6” i wygrali 4:2, sprawiając wielką radość swym sympatykom. (an)

W normalnym czasie spotkania zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Staru - Rafał Lipiński, dla zespołu „szóstek” - Wojciech Cieśla. Aby wyłonić zwycięzcę strzelano rzuty karne. Więcej szczęścia (albo umiejętności) mieli zawodnicy ligi „6” i wygrali 4:2, sprawiając wielką radość swym sympatykom. (an)

Aparaty KODAK czekają. Jutro kolejny kupon oznaczony cyfrą rzymską. Wystarczy przysłać dziesięć z dwunastu które zamieścimy aby wziąć udział w losowaniu

Kupon II

Official Sponsor of the 1992 Olympic Games

KUPON NR II

Kodak

HIEŁCE
SIENKIEWICZA 41
434-33

DZIŚ 15.45 Klub Midi 16.00 Studio 7 proponuje 16.15 Dla dzieci: „Tik-Tak” oraz fr. film anim. z serii „Dennis zawiądka” (2) 17.05 Język angielski dla dzieci (8) 17.15 Teleexpress 17.35 „Narodziny firmy” (10) - Elementarz przedsiębiorczości 18.00 Family album - ameryk. kurs jęz. ang. 18.20 „W Sejmie i Senacie” 18.35 „Król Bugs przedstawia” - ser. anim. USA 19.00 Wywiad tygodnia 19.15 Dobranoc: „Mały pingwin Pik-Pok” 19.30 Wiadomości 20.05 Film fabularny 21.00 Studio Temat 21.30 Inne kino 22.20 Wiadomości wieczorne 22.40 „Giełda pracy - giełda szans” 23.05 „Michael” - film dok. o ks. B. Markiewicz 24.00 Poezja na dobranoc 0.05 BBC World Service News PROGRAM II 16.25 Powitanie 16.30 Panorama 16.40 „Pokolenia” - ser. USA 17.05 Przegląd kronik filmowych	JUTRO PROGRAM I 8.00 „Dzień dobry” - mag. rozmałości 9.00 Wiadomości poranne 9.10 „Domowe przedszkole” 9.35 „Giełda pracy - giełda szans” 10.00 „Dynastia” - ser. USA 11.50 Wiadomości PROGRAM II 7.30 Panorama 7.40 „Rano” 8.00 „Gazeta domowa” 8.10 „Telewizja biznes” 8.35 „Ulisses 31” - „Planeta Lotofagów” - fr. ser. anim.	Program lokalny na UKF 71,15 MHz 12.00, 13.00, 15.00, 19.00 Wiadomości, 11.05 Rozmaitości i muzyka w opr. D. Sioń, 12.05 Kurier ogłoszeniowy, 12.30 W ludowych rytmach, 13.05 Sprawa na dziś, 14.00, 20.00 Magazyny informacyjne, 14.10 „Soulard” - aud. T. Jakutowicza, 15.05 Koncert dla fonoamatorów, 16.00, 18.00 BBC, 16.05 Aktualności dnia, 18.30 „Między twórczością a życiem” - aud. M. Karpińskiej, 19.05 Rockowa fala, 20.10 Radio po kolacji.
---	---	--

Redaguje kolegium: Waldemar PACŁAWSKI - redaktor naczelny (tel. 439-43), Czesław DAWID - dyrektor Wydawnictwa „Echa” (tel. 32-47-73), Stanisław MIJAS - zastępca red. naczelnego (tel. 463-02), Andrzej ORLICZ - sekretarz redakcji (tel./fax. 458-20), Danuta PAROL i Kazimierz SKUP - członkowie kolegium oraz Wiesław MACIERZYŃSKI - kierownik oddziału w Radomiu. Adres redakcji: 25-953 Kielce 12, skr. 163, ul. Targowa 18, fax: 32-45-40, tlx: 613793. Działy: informacyjny - tel. 455-88, publicystyczny - tel. 32-12-10, łączności z czytelnikami i sportowy - tel. 458-98, depeszowy (ul. Sienna 2) - tel./fax. 520-36, Biuro Ogłoszeń Kielce, ul. Targowa 18 - tel./fax 32-45-40, oddział w Radomiu: 26-600 Radom, ul. Zeromskiego 65, tel. 235-19. Ostrowiec, pl. Wolności 45, tel. 527-44. Rok XXI, PL ISSN 0137-902X Nr indeksu 350087

WYDAWCA: Przedsiębiorstwo Wytwórczo - Handlowe „Acumen Service” Sp. z o.o., 25-511 Kielce, ul. 1 Maja 72. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne - „Drogowiec” Sp. z o.o. Kielce, ul. Sienna 2

Redaktor depeszowy: Paweł Mijas